

**Protokół nr XX/15
z XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie,
która odbyła się w dniu 29 października 2015 r.,
w Sali Reprezentacyjnej Mosińskiego Ośrodka Kultury, ul. Dworcowa 4**

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Wręczenie Stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów gimnazjów.
3. Wręczenie Nagród Burmistrza Gminy Mosina dla dyrektorów i nauczycieli.
4. Stwierdzenie quorum.
5. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
6. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
7. Porządek obrad.
8. Przyjęcie protokołów z: XVI, XVII i XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie.
9. Sprawozdanie Burmistrza Gminy Mosina z działalności od 24 września do 29 października 2015 r.
10. „Projekt założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Mosina na lata 2015 - 2030” (uchwała).
11. Wybór ławników do sądów powszechnych:
 - a) do Sądu Okręgowego w Poznaniu (uchwała),
 - b) do Sądu Rejonowego w Śremie (uchwała),
 - c) do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej (uchwała).
12. Wstępna lokalizacja nowego przystanku komunikacyjnego:
 - a) przy drodze powiatowej nr 2465P w Nowinkach (uchwała),
 - b) przy drodze powiatowej nr 2464P w Świątnikach (uchwała).
13. Ustalenie trybu udzielenia, rozliczania i kontroli dotacji dla publicznych przedszkoli prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne, dla niepublicznych przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego, dla niepublicznych szkół o uprawnieniach szkół publicznych prowadzonych na terenie gminy Mosina oraz ustalenia trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania (uchwała).
14. Regulamin udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Mosina (uchwała).
15. Przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
 - a) dla terenów wsi Żabinko oraz terenów części wsi Sowiniec i Sowinki (uchwała),
 - b) dla terenów części miasta Mosina oraz części wsi Sowiniec (uchwała),
 - c) dla terenów części wsi Krosinko oraz części terenów miasta Mosina (uchwała),
 - d) dla południowych terenów wsi Bolesławiec oraz zachodnich terenów wsi Borkowice (uchwała),
 - e) dla terenów części wsi Krosno oraz części wsi Drużyna (uchwała),
 - f) dla terenów części wsi Krosno (uchwała).
16. Rozpatrzenie skargi Tadeusza Vogta z dnia 8 września 2015 r. (uchwała).
17. Rozpatrzenie skargi Tadeusza Vogta z dnia 10 lipca 2015 r. (uchwała).
18. Rozpatrzenie skargi Tadeusza Vogta z dnia 17 lutego 2014 r. (uchwała).
19. Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadania zasadności skargi Tadeusza Vogta z dnia 9 września 2015 r. (zmiana uchwały).
20. Zapytania i wnioski radnych.
21. Odpowiedzi na zgłoszone zapytania i wnioski.
22. Informacja o oświadczeniach majątkowych:
 - a) osób zobowiązanych do ich złożenia Burmistrzowi Gminy Mosina,
 - b) radnych Rady Miejskiej w Mosinie.

23. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
24. Wolne głosy.
25. Zakończenie sesji.

Przebieg sesji:

1. Otwarcie sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Małgorzata Kaptur o godz. 16.00 otworzyła XX sesję Rady Miejskiej w Mosinie. Przywitała przy tym przybyłych radnych Rady Miejskiej w Mosinie, zaproszonych gości oraz mieszkańców Gminy Mosina. Następnie stwierdziła, że „pierwsze 2 punkty naszej sesji” są poświęcone ludziom związanym z oświatą. „Będziemy wręczać” stypendia Samorządu Gminy Mosina najwybitniejszym gimnazjalistom, a także Nagrody Burmistrza Gminy Mosina nauczycielom i dyrektorom. Podstawą prawną do przyznawania stypendiów jest Uchwała Nr VIII/46/07 Rady Miejskiej w Mosinie z 28 lutego 2007 r. w sprawie Regulaminu udzielania Stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów gimnazjów, dla których organem prowadzącym jest Gmina Mosina. Te stypendia przyznawane są od 2001 roku. Jest to już taka „nasza” dość bogata tradycja, że co roku dziesięciu najwybitniejszych gimnazjalistów staje tutaj i odbiera te, jak myśli: miłe nagrody.

2. Wręczenie Stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów gimnazjów.

Kierownik Referatu Oświaty, Promocji, Kultury i Sportu Anna Balcerek-Kałek wyraziła radość, że tak ważne wyróżnienie, jakim jest stypendium dla 10 najlepszych gimnazjalistów z gminy Mosina, jak również wręczenie nagród dla nauczycieli i dyrektorów placówek oświatowych prowadzonych przez Gminę Mosina, może odbyć się na równie istotnym wydarzeniu w działalności samorządu lokalnego, jakim są sesję Rady Miejskiej. Podstawą do przyznawania stypendiów jest uchwała i stypendia są przyznawane od 2001 r. W tym roku szkolnym decyzją „Burmistrza”, po zaakceptowaniu opinii „komisji”, przyznano 8 stypendiów za wybitne osiągnięcia w nauce – otrzymują je uczniowie gimnazjum, dla których organem prowadzącym jest Gmina Mosina. Przyznano również 2 stypendia dla uczniów szczególnie uzdolnionych i w tym roku są to uczniowie uzdolnieni w sporcie. Następnie przy pomocy projekcji multimedialnej przedstawiła kolejno osiągnięcia wyróżnionych gimnazjalistów: Michaliny Falbierskiej z Gimnazjum nr 1 w Mosinie, Klaudii Fornalik z Gimnazjum nr 2 im. Jakuba Krauthofera-Krotowskiego Zespołu Szkół w Mosinie, Karoliny Kowalczyk z Gimnazjum w Rogalinku Zespołu Szkół w Rogalinku, Kingi Ratajszczak z Gimnazjum im. Powstańców Wielkopolskich w Pecnej, Julii Szajek z Gimnazjum nr 2 im. Jakuba Krauthofera-Krotowskiego Zespołu Szkół w Mosinie, Zuzanny Szatkowskiej z Gimnazjum nr 1 w Mosinie, Adeli Witkowskiej z Gimnazjum im. Orła Białego Zespołu Szkół w Daszewicach i Zofii Zielińskiej z Gimnazjum nr 2 im. Jakuba Krauthofera-Krotowskiego Zespołu Szkół w Mosinie, a Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś wraz z Przewodniczącą Rady Miejskiej w Mosinie Małgorzata Kaptur i Zastępcą Burmistrza Gminy Mosina Przemysławem Mielochem wręczyli im akty przyznania stypendiów samorządu Gminy Mosina za osiągnięcia w nauce i złożyli gratulacje. Kierownik Referatu Oświaty, Promocji, Kultury i Sportu Anna Balcerek-Kałek poinformowała, że Burmistrz Gminy Mosina, po zasięgnięciu opinii „komisji stypendialnej”, przyznał również 2 stypendia dla uczniów szczególnie uzdolnionych w sporcie. Następnie przy pomocy projekcji multimedialnej przedstawiła kolejno osiągnięcia wyróżnionych gimnazjalistów: Julii Kopeć z Gimnazjum nr 1 w Mosinie i Natalii Kopeć z Gimnazjum nr 1 w Mosinie, a Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś wraz z Przewodniczącą Rady Miejskiej w Mosinie Małgorzata Kaptur i Zastępcą Burmistrza Gminy Mosina Przemysławem Mielochem wręczyli im akty przyznania stypendiów samorządu Gminy Mosina i złożyli gratulacje.

Kierownik Referatu Oświaty, Promocji, Kultury i Sportu Anna Balcerek-Kałek oświadczyła, że „gratulujemy” wszystkim stypendystom, ich rodzicom i również dyrektorom szkół, iż mogą się cieszyć tak wspaniałymi uczniami oraz nauczycielom, którzy na pewno wiele czasu wolnego poświęcili, żeby uczniowie właśnie z tych szkół mogli te sukcesy odnosić. W trakcie trwania tej uroczystości, na Salę Reprezentacyjną przybył radny Michał Kleiber, radny Tomasz Łukowiak i radny Dominik Michalak.

3. Wręczenie Nagród Burmistrza Gminy Mosina dla dyrektorów i nauczycieli.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że „przechodzimy” do kolejnego punktu, również bardzo miłego, ponieważ nie byłoby tych wspaniałych sukcesów „naszych” młodych mieszkańców: gimnazjalistów „naszych” szkół, gdyby nie to, iż w mosińskich szkołach i przedszkolach pracują wspaniali nauczyciele, wspaniali dyrektorzy i im właśnie „poświęcimy” ten punkt „naszego” porządku obrad.

Kierownik Referatu Oświaty, Promocji, Kultury i Sportu Anna Balcerek-Kałek zapewniła, że niezmiernie jej miło, iż dzisiaj może uczestniczyć w takiej uroczystości, jak przyznanie Nagrody Burmistrza Gminy Mosina dla dyrektorów i nauczycieli szkół, dla których organem prowadzącym jest właśnie Gmina Mosina. Powiadomiła przy tym, że wpłynęło 8 wniosków o nagrody dla nauczycieli, wśród nich jeden był od rady rodziców, pozostałe wnioski to wnioski dyrektorów szkół. Przyznano 3 nagrody dla dyrektorów oraz 5 nagród dla nauczycieli. Następnie przedstawiła kolejno uzasadnienia przyznanych Nagród Burmistrza Gminy Mosina dla dyrektorów szkół, dla których organem prowadzącym jest Gmina Mosina: Dyrektora Szkoły Podstawowej „Pod Lipami” w Krosinku Bogumiły Woroch, Dyrektora Gimnazjum im. Powstańców Wielkopolskich w Pecnej Lidii Szyrej oraz Dyrektora Szkoły Podstawowej w Czapurach Arkadiusza Jurka, po czym Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś wraz z Przewodniczącą Rady Miejskiej w Mosinie Małgorzatą Kaptur i Zastępcą Burmistrza Gminy Mosina Przemysławem Mielochem wręczyli akty przyznania Nagród Burmistrza Gminy Mosina i złożyli gratulacje dyrektorowi Bogumile Woroch oraz dyrektorowi Arkadiuszowi Jurkowi.

Kierownik Referatu Oświaty, Promocji, Kultury i Sportu Anna Balcerek-Kałek poinformowała przy tym o nieobecności w dniu dzisiejszym Dyrektora Gimnazjum im. Powstańców Wielkopolskich w Pecnej Lidii Szyrej spowodowanej chorobą i zapewniła, że w związku z tym Nagroda Burmistrza Gminy Mosina zostanie jej przekazana na następnej naradzie dyrektorów.

Następnie Kierownik Referatu Oświaty, Promocji, Kultury i Sportu Anna Balcerek-Kałek przedstawiła kolejno uzasadnienia przyznanych Nagród Burmistrza Gminy Mosina dla nauczycieli szkół, dla których organem prowadzącym jest Gmina Mosina: Joanny Barełkowskiej – nauczyciela języka angielskiego i historii Zespołu Szkół w Daszewicach, Danuty Białas – nauczyciela Zespołu Szkół w Mosinie, Anny Chilczuk-Bech – nauczyciela języka polskiego w Zespole Szkół w Mosinie, Iwony Czaińskiej – nauczyciela Przedszkola w Wiórku i Pauliny Mani – nauczyciela języka polskiego Szkoły Podstawowej nr 1 w Mosinie, a Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś wraz z Przewodniczącą Rady Miejskiej w Mosinie Małgorzatą Kaptur i Zastępcą Burmistrza Gminy Mosina Przemysławem Mielochem wręczyli im akty przyznania Nagród Burmistrza Gminy Mosina i złożyli gratulacje.

Kierownik Referatu Oświaty, Promocji, Kultury i Sportu Anna Balcerek-Kałek oświadczyła, że chciała też ze swojej strony złożyć serdeczne gratulacje dla wszystkich: zarówno nagrodzonych stypendystów, jak i nauczycieli oraz dyrektorów.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś wyraził przypuszczenie, że dzisiaj chyba „jesteśmy tutaj”, żeby podkreślić to, iż nauka, wychowanie, poznawanie współczesnego świata różnymi technologiami nie są „nam” obce. Dowodem na to, iż „nasze” wysiłki nie idą na marne były te nagrody, „które przyznaliśmy” najwybitniejszym uczniom, dla których starania wspólnie z rodzicami, z nauczycielami, z dyrektorami spowodowały tak znakomite osiągnięcia.

To, o czym „słyszymy tutaj”, wysokość ocen, jakie zdobyły dzieci i młodzież prezentująca się dzisiaj przed „nami”, wzbudza wielki zachwyt, nie tylko jego, ale sądzi, że i „państwa” oraz dumę wśród nauczycieli, wychowawców, dyrektorów, którzy zarządzali „tymi jednostkami”, a przede wszystkim dumę u rodziców. To wszystko, czego „byliśmy” dziś świadkami, to wielka praca tych wszystkich ludzi. To nie tylko szkoła, ale to przede wszystkim ludzie wszyscy zaangażowani w tę ciężką, żmudną, odpowiedzialną pracę, poczynając od rodziców, którzy wyznaczyli „pierwsze ścieżki” tym młodym ludziom, pokazali, jak należy postępować, żyć wśród takiej społeczności, jaką jest szkoła, ale również społeczeństwo. To także wielki wysiłek dyrektorów szkół, którzy za swą pracę dzisiaj też zostali wspaniale docenieni, to także wysiłek nauczycieli, którzy mają bezpośredni kontakt „z tymi młodymi duszami” i starają się w najlepszy znany sobie sposób przekazać wiedzę, umiejętności, a również wpłynąć na sposób wychowania tych młodych ludzi. To również wysiłek „nas”: obywateli Mosiny, gdyż „ci młodzi ludzie” nie żyją w świecie wyalienowanym, są wśród „nas”, żyją wśród „nas”, uczą się patrząc na „nas”, uczą się naśladować „nasze” poczynania. To wielki sukces „nas” wszystkich. Chciał teraz bardzo serdecznie podziękować wszystkim, dla których zaangażowanie w tworzenie młodego człowieka, kształtowanie jego umysłu, charakteru, woli, postawy, dla których to zaangażowanie było celem najwyższym, jedynym w sobie. Chce podziękować bardzo gorąco rodzicom, że trwają obok „swoich pociech” i potrafią kształtować je na właściwych, prawych obywateli, nie tylko „naszej małej ojczyzny”, ale również tej dużej: Polski. Dziękuje jeszcze raz dyrektorom za ich ciężką, żmudną pracę, za ich troskę o dobroć, jakim przychodzi im zarządzać. Wiadomo jemu, że nie są to łatwe czasy i „mamy” wiele problemów, z którymi muszą się borykać, ale wie też, iż znakomicie sobie radzą. Dziękuje też bardzo gorąco nauczycielom, którzy wspierają zarówno „nasze pociechy”, jak również dyrektorów w ich pracy zarządczej. Dziękuje wszystkim, których gorące serca sprawiły, że dzisiaj „mieliśmy okazję” wręczyć zarówno dyplomy, jak i dokumenty poświadczające przyznanie tych „naszych” nagród.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur oświadczyła, że dziękuje bardzo „panu burmistrzowi” za miłe słowa skierowane w kierunku „naszych” gości. Zapewniła przy tym, że ona również gratuluje nagrodzonym i tym, którzy nagród nie otrzymali, ponieważ myśli, iż wszyscy mają wiele zasług. Następnie zarządziła przerwę w obradach.

4. Stwierdzenie quorum.

Po wznowieniu XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że w XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie bierze udział 19 radnych (co stanowi 90,5 % ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej). W związku z tym „Rada” posiada możliwości podejmowania wszelkich uchwał i innych ustaleń.

Nieobecny był ze względów osobistych radny Roman Kolankiewicz.

Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Na sesję zostali zaproszeni goście, których lista również jest załącznikiem niniejszego protokołu.

5. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że na dzisiejszej sesji będą przeprowadzane wybory ławników, w związku z czym „potrzebujemy” komisji trzyosobowej. Następnie zaproponowała, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej weszli: radny Waldemar Wiązek, radny Czesław Tomczak i radna Agnieszka Gorzyńska.

Radny Waldemar Wiązek, radny Czesław Tomczak i radna Agnieszka Gorzyńska wyrazili zgodę na kandydowanie do Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

W związku z tym, że radni nie zgłosili innych propozycji, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie propozycję, aby Komisja Wnioskowo-Skrutacyjna w czasie

dzisiejszej sesji pracowała w składzie: radny Waldemar Wiązek, radny Czesław Tomczak i radna Agnieszka Gorzyńska.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

6. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zaproponowała, aby nadzór nad sporządzeniem protokołu z XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie sprawował radny Mieczysław Rożek.

Radny Mieczysław Rożek wyraził zgodę na kandydowanie na radnego nadzorującego sporządzenie wyżej wymienionego protokołu.

W związku z tym, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie kandydaturę radnego Mieczysława Rożka na nadzorującego sporządzenie protokołu z XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie wybrała wyżej wymienionego radnego na nadzorującego sporządzenie protokołu z XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie jednogłośnie – 19 głosami „za”.

7. Porządek obrad.

Proponowany porządek XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który został wyżej przedstawiony oraz niezbędne materiały jej dotyczące, radni Rady Miejskiej w Mosinie otrzymali wraz z zaproszeniami na nią i w dniu jej odbycia.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur powiadomiła, że od momentu przesłania „państwu” porządku obrad zaszła zmiana, ponieważ wpłynął wniosek „Burmistrza” o wprowadzenie do dwóch dodatkowych punktów. Dotyczą one zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2015 i zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2019. Poza tym, w punkcie 11 a) w nawiasie „mieliśmy”: uchwała, tymczasem należy tam podjąć dwie uchwały. W związku z tym – to jest taka zmiana korygująca, polegająca na uściśleniu, że będzie chodziło o dwie uchwały. Następnie poddała pod głosowanie propozycję wprowadzenia tej poprawki w punkcie 11 a) porządku XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Następnie przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie propozycję, aby do porządku XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie wprowadzić punkt dotyczący zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2015.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Następnie prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie propozycję, aby do porządku XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie wprowadzić punkt dotyczący zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2015-2019.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Radna Wiesława Mania stwierdziła, że jej pytanie dotyczy kolejności punktów: czy najpierw budżet, a później WPF.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poinformowała, że była na szkoleniu prowadzonym przez panią Michalec z RIO i ona twierdzi, iż kolejność taka, którą zawsze „stosowaliśmy”, powinna być stosowana tylko przy uchwalaniu budżetu, natomiast kiedy się zmienia budżet, to ponieważ „my zawsze potem sztucznie musimy zmieniać”. Ona właśnie, mimo, że też niektóre osoby zgłaszały wątpliwości, potwierdziła, iż „taka” kolejność jak najbardziej jest dopuszczalna. Stwierdziła przy tym, że w związku z tym pozwoliła sobie zastosować tę wiedzę w praktyce.

Radna Wiesława Mania zapewniła, że postara się również to potwierdzić na szkoleniu w dniu „piątego”, bo „pani skarbnika”, z tego, co wie, ma „oddzielne zdanie” i stąd jej pytanie. Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur wyraziła nadzieję, że na tym szkoleniu „pani radna” również trafi na takiego wykładowcę, który będzie tego samego zdania. Jak „wiemy” – czasem zdania uczonych są podzielone. Niemniej proponuje, „abyśmy właśnie wprowadzili”: jako punkt dwudziesty – zmianę budżetu Gminy Mosina, jako punkt dwudziesty pierwszy – zmianę Wieloletniej Prognozy Finansowej, w związku z tym dalsze punkty porządku obrad dołączonego do materiałów zmieniają swoją numerację. Zapytania i wnioski radnych będą punktem dwudziestym drugim, „odpowiedzi” – dwudziestym trzecim, informacja o oświadczeniach majątkowych – dwudziestym czwartym, „sprawy organizacyjne” – dwudziestym piątym, wolne głosy – dwudziestym szóstym i w dwudziestym siódmym punkcie „zakończymy sesję”. Następnie poddała pod głosowanie przyjęcie w ten sposób zmienionego porządku XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie – 19 głosami „za”. W ten sposób został ustalony porządek XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Wręczenie Stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów gimnazjów.
3. Wręczenie Nagród Burmistrza Gminy Mosina dla dyrektorów i nauczycieli.
4. Stwierdzenie quorum.
5. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
6. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
7. Porządek obrad.
8. Przyjęcie protokołów z: XVI, XVII i XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie.
9. Sprawozdanie Burmistrza Gminy Mosina z działalności od 24 września do 29 października 2015 r.
10. „Projekt założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Mosina na lata 2015 - 2030” (uchwała).
11. Wybór ławników do sądów powszechnych:
 - a) do Sądu Okręgowego w Poznaniu (dwie uchwały),
 - b) do Sądu Rejonowego w Śremie (uchwała),
 - c) do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej (uchwała).
12. Wstępna lokalizacja nowego przystanku komunikacyjnego:
 - a) przy drodze powiatowej nr 2465P w Nowinkach (uchwała),
 - b) przy drodze powiatowej nr 2464P w Świątnikach (uchwała).
13. Ustalenie trybu udzielenia, rozliczania i kontroli dotacji dla publicznych przedszkoli prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne, dla niepublicznych przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego, dla niepublicznych szkół o uprawnieniach szkół publicznych prowadzonych na terenie gminy Mosina oraz ustalenia trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania (uchwała).
14. Regulamin udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Mosina (uchwała).
15. Przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
 - a) dla terenów wsi Żabinko oraz terenów części wsi Sowiniec i Sowinki (uchwała),
 - b) dla terenów części miasta Mosina oraz części wsi Sowiniec (uchwała),
 - c) dla terenów części wsi Krosinko oraz części terenów miasta Mosina (uchwała),
 - d) dla południowych terenów wsi Bolesławiec oraz zachodnich terenów wsi Borkowice (uchwała),
 - e) dla terenów części wsi Krosno oraz części wsi Drużyna (uchwała),
 - f) dla terenów części wsi Krosno (uchwała).
16. Rozpatrzenie skargi Tadeusza Vogta z dnia 8 września 2015 r. (uchwała).
17. Rozpatrzenie skargi Tadeusza Vogta z dnia 10 lipca 2015 r. (uchwała).

18. Rozpatrzenie skargi Tadeusza Vogta z dnia 17 lutego 2014 r. (uchwała).
19. Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadania zasadności skargi Tadeusza Vogta z dnia 9 września 2015 r. (zmiana uchwały).
20. Zmiana budżetu Gminy Mosina na rok 2015 (uchwała).
21. Zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2015-2019 (uchwała).
22. Zapytania i wnioski radnych.
23. Odpowiedzi na zgłoszone zapytania i wnioski.
24. Informacja o oświadczeniach majątkowych:
 - a) osób zobowiązanych do ich złożenia Burmistrzowi Gminy Mosina,
 - b) radnych Rady Miejskiej w Mosinie.
25. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
26. Wolne głosy.
27. Zakończenie sesji.

Radny Andrzej Raźny stwierdził, że chciał odnośnie punktu trzynastego załączonego porządku obrad. Zwrócił przy tym uwagę, że „dostaliśmy” do teczek projekt uchwały. Ta uchwała, tak na dobrą sprawę, nie była opiniowana przez „komisję”. Z tego powodu myśli, ponieważ osobiście ma bardzo istotne zastrzeżenia do zapisów „tej uchwały”, a uchwała w sumie dotyczy bardzo ważnej rzeczy, bo dotacji i również jak gdyby tego procesu, który może się zakończyć zwrotem dotacji. Jego zdaniem akurat ten punkt siódmy proponowanej treści wymaga bardzo dużej pracy i dużo poprawek. Stwierdził też, że mówi już o uchwale konkretnie w punkcie trzynastym. Nie ma też przewodniczącego „komisji”, co jeszcze dodatkowo komplikuje sprawę. Patrząc na terminarz, który wynika z wprowadzenia tej uchwały, to jest 31 grudnia, w związku z czym proponowałby, żeby to w trybie takim było zaopiniowane przez „komisję” i wtedy „żebyśmy mogli” przedyskutować tę treść i „żebyśmy mogli głosować nad nią”. Jest jeszcze czas, jest jeszcze kilka posiedzeń, można „komisję” w „normalnym” trybie „procesować”. On akurat by ten punkt trzynasty, jeżeli chodzi o czternasty, to widzi, że tu jest jakaś presja czasowa, ale osobiście nie ma zastrzeżeń do tej „czternastki” proponowanej i proponuje, żeby ją „procesować”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że troszeczkę spóźnił się „pan” z tą swoją uwagą, być może ona w porę nie zauważyła „pana” zgłoszenia, ale ponieważ porządek obrad został przyjęty, zawsze jest możliwość rezygnacji z uchwalenia, odstąpienia od uchwalenia uchwały, „kiedy będziemy w tym punkcie”. Ona taką drogę proponowałaby, „żebyśmy nie burzyli już, Rada podjęła decyzję, głosowanie się zakończyło”, w związku z tym „ustalmy”, że jeżeli „pan” przekona radnych w tym punkcie, „kiedy będziemy obradować w tym punkcie”, to najwyżej „tak zdecydujemy”.

Radna Wiesława Mania wyraziła przekonanie, że „możemy projekt uchwały odesłać do dalszych, procedowania w komisjach”, a co do „przewodniczącego” – to jest „zastępca przewodniczącego”. Jeżeli nie ma, to „pan wiceprzewodniczący” na pewno wie, jakie było też stanowisko „przewodniczącego”. „Będziemy mogli w punkcie tym zapoznać się” i wówczas podjąć decyzję.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że rozumie, iż sprawy związane z porządkiem obrad „mamy” już sobą.

8. Przyjęcie protokołów z: XVI, XVII i XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur przypomniała, że nadzór nad sporządzeniem protokołu z XVI sesji Rady Miejskiej w Mosinie sprawowała radna Jolanta Szymczak.

Radna Jolanta Szymczak oświadczyła, że nie zgłasza uwag do protokołu z wyżej wymienionej sesji.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur powiadomiła, że do dnia dzisiejszego nie wpłynęły żadne uwagi do tego protokołu.

W związku z tym, że pozostali radni również nie zgłosili żadnych wniosków i uwag, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że „Rada” przyjęła protokół z XVI sesji Rady Miejskiej w Mosinie bez uwag. Następnie przypomniała, że nadzór nad sporządzeniem protokołu z XVII sesji Rady Miejskiej w Mosinie sprawowała radna Wiesława Mania.

Radna Wiesława Mania oświadczyła, że nie zgłasza uwag do protokołu z wyżej wymienionej sesji.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poinformowała, że nie wpłynęły żadne uwagi do tego protokołu.

W związku z tym, że pozostali radni również nie zgłosili żadnych wniosków i uwag, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że „Rada” przyjęła protokół z XVII sesji Rady Miejskiej w Mosinie bez uwag. Następnie przypomniała, że nadzór nad sporządzeniem protokołu z XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie sprawował radny Zdzisław Gierek.

Radny Zdzisław Gierek oświadczył, że nie zgłasza uwag do protokołu z wyżej wymienionej sesji.

W związku z tym, że nie wpłynęły żadne uwagi do tego protokołu i obecnie radni również nie zgłosili żadnych uwag i wniosków, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że Rada Miejska w Mosinie przyjęła protokół z XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie bez uwag.

9. Sprawozdanie Burmistrza Gminy Mosina z działalności od 24 września do 29 października 2015 r.

„Informacja o działalności Burmistrza Gminy Mosina między sesjami Rady Miejskiej w Mosinie w okresie od 24 września 2015r. do 29 października 2015r.” z dnia 24 września 2015 r., którą otrzymali radni Rady Miejskiej w Mosinie, *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Radny Arkadiusz Cebulski zapytał, czego dotyczyło spotkanie w dniu 20 października, z prezesem FAMILY HOUSE. Zwrócił też uwagę, że 22 października odbyło się spotkanie z panem Krzysztofem Przyłuckim z firmy TRAKCJA, 28 października miały być jakieś dalsze ustalenia, czy „Burmistrz” mógłby w tej sprawie coś dopowiedzieć. Zapytał też o spotkanie z panem Glinkowskim, odnośnie ustaleń dotyczących oczyszczalni; o trzecie spotkanie dotyczące rozwiązywania problemów związanych z dostępem do brzegów Warty w celach wędkarskich; o spotkanie z panią Agnieszką Kaczmarek ze spółdzielni socjalnej Print2You, czy były jakieś ustalenia na tym spotkaniu; o spotkanie z panem Bogusławem Troszczyńskim – właścicielem firmy SPRING EXPERT odnośnie terenów po CZERWONEJ TOREBCE; o spotkanie z panią Danutą Kasprzyk – Prezesem PSS SPOŁEM odnośnie działki u zbiegu ul. Dembowskiego i ul. Wiosny Ludów oraz o spotkanie z 8 października, z przedstawicielami Ochotniczych Straży Pożarnych, które było pierwszym z planowanych stałych spotkań. Wyraził przy tym przekonanie, że chociaż Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa powinien być zaproszony na to spotkanie i zwrócił się o wyjaśnienie, kto jest odpowiedzialny za takie bardzo rażące niedopatrzenie.

Radna Wiesława Mania zapytała, „czym się kierowaliśmy”, że ul. Czereśniowa w Mosinie jest tak wąska, gdyż mieszkańcy pytają, jak będzie przebiegała tam możliwość jazdy. Zwróciła się też o wyjaśnienie, kiedy jest możliwy odbiór całkowity tego budynku przy Zespole Szkół w Krośnie, kiedy jest szansa, żeby dzieci weszły do szkoły uczyć się.

Radny Andrzej Rażny zapytał o efekty rozmów ze spółkami medycznymi, gdyż tam są jakieś rozliczenia.

Radny Dominik Michalak zwrócił się o wyjaśnienie, o jaką działkę chodzi w przypadku podpisania aneksu, przedłużenia umowy z PKP Nieruchomości S.A. najmu gruntu pod parking oraz drogę w Mosinie. Zapytał też, na jakich ulicach zostały studzienki oczyszczone, ponieważ na ul. Konopnickiej, w związku z jego wnioskiem, też miało być

wyczyszczone, a jeszcze nie jest to zrobione. W związku z tym zwrócił się o wyjaśnienie, kiedy będzie to wykonane.

Radny Waldemar Wiązek zapytał, kto wydzierżawił nieruchomości rolne należące do Gminy Mosina i za jakie kwoty w przypadku podpisanych 4 umów na ich dzierżawę. Ostatnio jak były wydzierżawiane nieruchomości, to były tańsze niż oficjalnie.

Radna Jolanta Szymczak zwróciła się o wyjaśnienie, o jakie nieruchomości chodzi w związku ze zleceniem przeprowadzenia podziału nieruchomości gruntowych w rejonie ul. Wodnej – ul. Paderewskiego w Mosinie, celem przygotowania 2 nieruchomości gruntowych do zbycia w trybie przetargowym.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że jeśli chodzi o spotkanie z FAMILY HOUSE, to firma ta wyraziła powtórnie deklarację wzięcia udziału w budowie, w części, a być może w całości, rozbudowy budynku szkoły w Czapurach wraz z salą gimnastyczną. Z drugiej strony FAMILY HOUSE wskazuje na sprawę ewentualnego wykupu dróg, które firma ta wybudowała. Ostatnio „odbieramy telefony” od mieszkańców z informacją, że firma, która zarządza drogami FAMILY HOUSE, nalicza opłaty za utrzymanie w czystości tych dróg. Jest to sprawa, „przed którą stoimy”, natomiast pan Pyżalski mówił o sprawie ewentualnego przejęcia przez Gminę tych dróg proponując, żeby Gmina znalazła najtańsze przetargi, jakie były zrealizowane na tego typu prace i żeby to była podstawa do rozliczeń, które mogłyby być rozłożone na wiele lat.

Radna Wiesława Mania oświadczyła, że jest bardzo zdziwiona nierzetelnością i niesłownością pana Pyżalskiego, ponieważ kiedy drogi te były uzbierane, mowa była, iż przekazanie będzie za przysłowiową złotówkę. Wyraziła przy tym przekonanie, że radni minionej kadencji również o tym pamiętają. Oświadczyła też, że jest tym zbulwersowana i uważa, iż należy bardzo głęboko zrewidować podejście do tego problemu.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że w poprzedniej kadencji wielokrotnie powtarzano radnym, iż nie przystąpiono do opracowania planu miejscowego dlatego, że Gmina musiałaby wtedy w planie wykupić drogi, a tutaj deweloper uzbiera za darmo, robi wszystko za darmo. Z tego wyprowadzono wniosek, że dlatego „nie robimy planów, tylko dajemy warunki zabudowy”, bo to jest dla Gminy korzystne, gdyż „nie musimy za drogi płacić”. Oświadczyła przy tym, że też jest tym zdziwiona.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że to o czym „panie radne” mówiły, to jest to dla nich wiedza nowa. „Burmistrz” nie miał tej świadomości. Teraz przedstawia tylko to, co pan Pyżalski im przekazał. Te wszystkie rzeczy, o których „panie” mówią, będą podlegały analizie i bez zgody „Rady” do niczego nie dojdzie. Odpowiadając na kolejne pytania - spotkanie z panią Agnieszką Kaczmarek, to jest spółdzielnia socjalna, która działa sprawnie, rozwija się, jest tam zatrudnionych kilka osób, które pracują w różnych sferach. Ta spółdzielnia może być przykładem działania spółdzielni w ogóle i w „naszej” gminie i poza nią. Jeżeli chodzi o ewentualną możliwość współpracy, to „analizowaliśmy” wstępnie możliwość zabezpieczenia, czy zapewnienia, ale to pani Kaczmarek sama musi zdecydować, czy temu podołałaby w sensie również finansowym, sprawy dziennego pobytu w budynku wielofunkcyjnym w Pecnej. To jest ewentualność dalszego rozwoju tej spółdzielni. „Uzgodniliśmy”, że sfera działania spółdzielni socjalnej nie będzie kolidowała z działalnością Zakładu Usług Komunalnych, tylko będą to inne sfery. Jeżeli chodzi o spotkanie z panią Danutą Kasprzyk – Prezesem PSS SPOŁEM, to pani Kasprzyk wyraziła wolę odsprzedania nakładów na działce na rogu ul. Dembowskiego i ul. Wiosny Ludów, „mamy” także taką deklarację ze strony pana prezesa Przemysława Pilarskiego, także wydaje się, że wszystko zmierza ku temu, iż jeżeli Rada Miejska uchwali w roku przyszłym budżet na wykup tychże nakładów na działkach, to warsztaty terapii zajęciowej zaistnieją w przyszłym roku w tamtym miejscu. Odnośnie pytania radnej Wiesławy Mani dotyczącego ul. Czereśniowej, to jest to tak, jak w Daszewicach z ul. Piotrowską. Na samym początku nic nie było, były dziury, później była geokrata, następnie wybudowano drogę, po czym część mieszkańców chciałaby założyć progi zwalniające. Ul. Czereśniowa jest ulicą osiedlową i jest

budowana w standardzie zachodnim, tzn. tą szykaną nie będzie, bo np. na ul. Targowej, też są wnioski o zamontowanie muld. Byłoby rzeczą nieracjonalną budować szeroką drogę, po czym byłby wniosek o wybudowanie muld, zwłaszcza w rejonie piekarni byłyby one konieczne, gdyby ta ulica była szeroka., a mieszkańcy jeździli szybko. Samochody osobowe się wymina, tylko to, że ta ulica jest wąska to wymusza psychicznie wolniejszą jazdę. Tak jest to budowane w Holandii i w Niemczech. Ten projekt był przygotowany w roku 2012 w „takim” kształcie i „założmy, że się nie zgadzamy z tą koncepcją, to musielibyśmy przygotować kolejny projekt”, tylko, iż teraz ten projekt musiałby być dostosowany do strefy ochrony ujęcia wody, która również nakazuje „nam” kolejne wymogi co do budowy dróg, co później podłożyłoby realizację budowy tej drogi. Jeśli chodzi o pytanie radnego Andrzeja Raźnego o efekt rozmów, to na razie „jesteśmy na etapie określenia” współczynników korzystania z wody, ciepła, kanalizacji i prądu. Zasadniczo obiekty, czy pomieszczenia nie miały własnych liczników – „musimy tutaj przyjąć wskaźniki”. Może to powoli trwać, ale widać, „że zmierzamy ku końcowi”.

Kierownik Referatu Mienia Komunalnego Joanna Pawlicka poinformowała, że zlecenie na czyszczenie osadników i studni kanalizacji deszczowej dotyczyło całej gminy Mosina, w związku z tym nie jest w stanie wyrywkowo powiedzieć, czy na danej ulicy wszystkie studnie były czyszczone, czy nie, ponieważ one były wytypowane przez pracownika referatu. „Mamy” dokumentację fotograficzną i protokoły szczegółowe, w związku z czym odpowie na to pytanie pisemnie, po sprawdzeniu protokołów.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że jeśli chodzi o pytania dotyczące Referatu Geodezji i Nieruchomości, to odpowiedź zostanie udzielona w formie pisemnej.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś w odpowiedzi na pytanie dotyczące spotkania, które odbyło się 22 października, z dyrektorem firmy TRAKCJA, powiadomił, że omówione zostały wstępne warunki związane z wyznaczaniem dróg objazdowych i z częstotliwością otwierania przejazdów kolejowych. „Wyzaczyliśmy” termin kolejnego spotkania na 28 października i to spotkanie się faktycznie odbyło, tym razem z wytypowanym pracownikiem zespołu dyrektora Przyłuckiego. Niestety problematyka, „z jaką my tutaj się spotykamy w gminie”, a mająca związek z koniecznością utrzymania w przejezdności przejazdu na ul. Sowinieckiej, sprawiła, że „musimy się ponownie spotkać”. Nie jest to takie proste. Z logistycznego punktu widzenia może dojść do jakiejś poważnej kolizji, jeśli chodzi o możliwość dostępu do centrum miasta z tych właśnie dróg. Przejazdem, który będzie na stałe otwarty, jest przejazd na ul. Leśnej, na ul. Śremskiej przejazd będzie w przebudowie i to jest jedno z zadań wydzielonych. Natomiast pozostałe przejazdy: ul. Farbiarska i ul. Sowiniecka, jak również ul. Mocka, to są przejazdy, które są realizowane w ramach innego zadania. To był inny przetarg, ale on trwa. Przetarg dla tych pozostałych to jest 11-miesięczny przetarg, natomiast ten, który dotyczy ul. Śremskiej i wprowadza największe zakłócenia w centrum, to jest odrębne zadanie i jego realizacja powinna trwać 180 dni. Faktycznie jest tak, że 28 października miała zostać i prawdopodobnie została podpisana umowa na wykonanie przejazdu kolejowego na ul. Śremskiej, od tego momentu istnieje okres czasowy ok. 42 dni na przekazanie mienia, którym będą zarządzały firmy realizujące to zadanie, czyli można liczyć, iż to będzie w okolicach połowy grudnia. „Mamy obietnicę”, że nastąpi przyspieszenie, ale nie sądzi on, żeby to nastąpiło, ponieważ te problemy, o których wspominał, wynikające z ustalenia koniecznej częstości zamknięć przejazdów, mogą spowodować, iż ten termin 42 dni będzie utrzymany do końca. Może też się zdarzyć tak, że z powodu kolizji wykonania przejazdu na ul. Śremskiej i na zaawansowane projekty związane z przebudową ul. Sowinieckiej, bo „my cały czas żeśmy mieli w planie przebudowę tejże ulicy”, to zbliżenie się z wykonaniem prac przez spółkę TRAKCJA do terminów, które będą obowiązywały „nas” przy przebudowie ul. Sowinieckiej. Ta przebudowa rozpocznie się na początku lipca, więc może dojść do takiej sytuacji, że będą zamknięte

lub 3 przejazdy równocześnie. Stąd też robione są analizy, może w ciągu tygodnia, maksymalnie dwóch, taka analiza będzie zrobiona i przedstawiona będzie „Staroście”.

Radny Arkadiusz Cebulski zwrócił się o wyjaśnienie, o jakie 3 przejazdy chodzi.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś poinformował, że mogą nałożyć się terminy na długie okresy czasu do realizacji, bo ul. Śremska to pół roku i ul. Sowiniecka, która poza tym, iż jest przejazd robiony przez firmę TRAKCJA i PKP, to oprócz tego od początku lipca „ruszamy” z przebudową ul. Sowinieckiej, „musimy to brać pod uwagę”. W związku z tym być może przebudowę ul. Sowinieckiej „przeniesiemy na rok 2017”, jeżeliby było takie zagrożenie, że „możemy mieć całkowicie sparaliżowane centrum”. Zostanie „nam” ul. Farbiarska, która nie jest przygotowana do przyjmowania samochodów o takim tonażu, jaki może przemieszczać się ul. Śremską, ul. Sowiniecką i nawet ul. Leśną. W ciągu tygodnia, do 10 dni „prześledzimy ten problem i postaramy się przedyskutować z dwoma wykonawcami”, którzy biorą udział w budowie ul. Sowinieckiej, tj. AQUANET, który napiera, żeby rozpocząć zgodnie z harmonogramem: początkowo był to luty, teraz jest to lipiec i Starostwo Powiatowe, Zarząd Dróg Powiatowych na razie akceptuje te ustalone terminy, czyli lipiec. Jest to bardzo poważny problem logistyczny, „który musimy rozwiązać”, a wyniknął on z tego, że przygotowania do przetargów w tych zadaniach związanych z ul. Śremską i z całą częścią magistrali, aż do Lubonia. Być może „uda nam się” jakieś informacje pozyskać do sesji nadzwyczajnej w dniu 5 listopada i „byśmy przedstawili” chociażby jakieś informacje szczerkowe, „które mogłyby nam coś nowego tutaj wnieść”. Na razie rozmowy zostały zatrzymane, ponieważ były bezprzedmiotowe, „nie mogliśmy rozpocząć prac” już takich szczegółowych związanych z harmonogramem wyłączeń poszczególnych przejazdów. Jeśli chodzi o dostęp do Warty: od strony Rogalinka, „mamy tam” swoje drogi gminne i „chcieliśmy”, na wniosek właścicieli tych terenów, ale także na wniosek członków Polskiego Związku Wędkarskiego, doprowadzić do ucywilizowania korzystania z tego terenu. Jest tak, że tam się dzieją różne rzeczy, ludzie dość dowolnie traktują własność prywatną, a przecież w większości przypadków te łąki, to jest własność prywatna, po tych terenach i po drogach, które są w użytkowaniu tylko właścicieli, przemieszczają się samochody, motocykle crossowe, quady itd. W związku z tym dochodzi do dewastacji tych łąk, a także do konkretnego zagrożenia. Odbyły się 3 spotkania w tej sprawie: „u nas” w Mosinie po to, żeby sprawdzić, jakie są podstawy formalno-prawne do rozwiązania tego problemu. Trzecie spotkanie odbyło się już na terenach nadwarciańskich, po to, żeby móc przystąpić do konkretnych rozwiązań. „Określiśmy, że możemy skorzystać z jednej z dróg”, które prowadzą do drogi prowadzącej do samego brzegu rzeki Warty: to jest droga gminna, iż „ulokujemy na końcówce tej drogi gminnej zaporę”, w miejscu, które w sposób naturalny nie pozwala na przekroczenie tej drogi, tak, żeby się zbliżyć do samych brzegów. Tam „zlokalizujemy parking”, miejsce na nie udostępni gospodarz tego terenu: właściciel. Jest to miejsce, które w tej chwili jest nieużytkiem, przez Związek Wędkarski zostanie przystosowane do użyteczności w taki sposób, żeby można było to wygrodzić, postawić kosze itd. Nie chodzi tu tylko o wędkarzy, chodzi również o ludzi, którzy chcą tam spacerować z psami, czy chcą fotografować te krajobrazy, czy chcą tylko spacerować. Może w ten sposób uda się ten problem rozwiązać i przenieść go na inne tereny o podobnych problemach. „Będziemy sukcesywnie informowali”, jakie są postępy prac, z oznakowaniem tego terenu, zablokowaniem dróg prywatnych, bo takie konieczności muszą tutaj zaistnieć, budową samego parkingu i potem, jak to funkcjonuje. Wyraził przy tym radość, że bierze w tym udział Polski Związek Wędkarski, ponieważ mogą podpisywać umowy z właścicielami odnośnie gruntu, jego wykorzystania itd. Odnosząc się do pytania o spotkanie z panem Truszczyńskim, burmistrz powiadomił, że było to spotkanie całkiem przypadkowe, ponieważ chciał on tylko zasygnalizować, iż jest w Mosinie i że coś takiego się stało, jak wykupienie może nie całej CZERWONEJ TOREBKI, ale magazynu, który był do tej pory użytkowany przez CZERWONĄ TOREBKĘ. Jest to magazyn w bardzo dobrym stanie, vis a vis GS-ów, w zasadzie dla człowieka, który para się taką przedsiębiorczością, jak pan Truszczyński,

czyli działalnością związaną ze skręcaniem i obróbką cieplną sprężyn, ale małych gabarytów, w związku z czym w pełni mu to odpowiada. Nie ma zagrożenia związanego z naruszeniem dobra środowiska, dlatego, że nie ma tam stosowania żadnych pieców węglanych, solnych, żadnego hartowania w oleju, wszystko odbywa się przy pomocy nagrzewnic elektrycznych, jest to wykorzystanie tzw. drutu patentowego, żeby związać te sprężyny. Jest to dość duży obiekt i wreszcie nie będzie pusty, będzie „nam” przynosił podatki, będzie też zatrudnienie. Pan Truszczyński powiedział, że docelowo chce zatrudnić około 100 osób, wolałby z miejscowości Mosina, ponieważ ma pracownika blisko. Pracownicy są już pozyskiwani, będą to „normalne” umowy o pracę, właściciel będzie przeznaczal sporo czasu na to, żeby przysposobić do zadań, jakie są związane z obsługą automatów na terenie tego zakładu pracy. Oświadczył przy tym, że w momencie, jak ten zakład „ruszy”, będzie starał się tam zajrzeć i zobaczyć, jak to wszystko wygląda, ile osób pracuje, czy są też jakieś zamiary z rozwojem tej działalności. Właściciel nie wyklucza możliwości rozszerzenia tej działalności, jest to kwestia środków, terenów. Jeśli chodzi o transport, czyli uciążliwości związanych z wykorzystaniem dróg przy okazji tego zakładu, to przewidywana częstotliwość przemieszczania się tirów, to „góra”: trzy tiry tygodniowo. Wyraził też przekonanie, że nie było takiej potrzeby, żeby w tej chwili angażować Komisję Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa w spotkanie z OSP. „Wiedzieliśmy” o tym, że jest to zakres potrzebny i od razu przeprosza, jeśli „komisja” poczuła się obrażona. To pierwsze spotkanie inauguracyjne miało zaświadczyć, że „jesteśmy gotowi do tego”, ażeby odbudowywać związki między wszystkimi OSP, które są na terenie „naszej gminy”. „Mamy pewne problemy, które staramy się wewnętrznie rozwiązać” i to spotkanie miało między innymi zasygnalizować, „że wszyscy jesteśmy gotowi do tego”, ażeby do tego właśnie doszło, nie było tam żadnych historii proceduralnych, „nie mówiliśmy szczegółowo” o kwestiach bezpieczeństwa w gminie, o rozwiązaniach, o dokumentach, które temu towarzyszą i „które powinniśmy przestrzegać”. „Nie uważaliśmy”, że z tą sprawą „musimy koniecznie wychodzić na zewnątrz”. Natomiast jest potrzebne, żeby następne spotkania odbywały się z udziałem przynajmniej przewodniczącego, bądź zastępcy przewodniczącego Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa, ponieważ, to o czym będzie mowa w dalszych spotkaniach, rzeczywiście będzie poruszało wiele spraw, które również są omawiane przez wyżej wymienioną komisję stałą Rady Miejskiej w Mosinie i „możemy na tym skorzystać”, bądź włączyć od razu tę problematykę do zakresu zainteresowania OSP, PSP, policji „z naszego terenu” i z Poznania, czy „naszej Straży Miejskiej”. Odnosząc się do pytania dotyczącego szkoły w Krośnie, ustalenia są takie, że szkoła zostanie przekazana dzieciom i nauczycielom w tej części, która jest rozbudowywana od nowego semestru. Jeśli chodzi o zakończenie prac, ostateczny termin to 17 listopada. Trwają w tej chwili sukcesywne odbiory. „Potrzebujemy też czas” na rozruchy poszczególnych instalacji, w tej chwili trwają rozruchy instalacji ciepłowniczych, cały czas jest to stabilizowane, odpowietrzane itd. Do zakończenia są pewne prace związane z infrastrukturą IT, ale to są same drobne rzeczy.

Kierownik Referatu Oświaty, Promocji, Kultury i Sportu Anna Balcerek-Kątek powiadomiła, że wczoraj rozmawiała z panią dyrektorką Bartkowiak, która jest gotowa tak przeorganizować pracę, jak tylko będzie zgoda na wejście do budynku szkoły po wszystkich odbiorach, iż zmieniają plan i przeprowadzają się.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że pan Glinkowski jak najbardziej wyraża wolę współpracy z Gminą. Dysponuje on oczyszczalnią ścieków, która ma parametry bardziej restrykcyjne niż zwykła gminna oczyszczalnia – ta oczyszczalnia musi spełniać parametry oczyszczalni metropolitalnej, czyli np. tej w Czerwonaku. Pan Glinkowski ma oczyszczalnię, która ma przepustowość 500 m³/dobę, przy czym sam korzysta od 150-200 m³/dobę. „Dokonałiśmy” analizy ilości mieszkańców i gdyby wszyscy byli skanalizowani z Dymaczewa Nowego, Starego, Borkowic i Bolesławca to jest maksymalnie do 150 m³/dobę, czyli jeszcze jest rezerwa. Pan Glinkowski ma możliwość powiększenia swoich mocy do 800 lub 1000 m³/dobę, jeżeli domontuje kolejne napowietrzniki. Pomysł

na budowę sieci do pana Glinkowskiego wynika z tego, że „gdybyśmy dali” to AQUANET-owi do wybudowania i miałyby być pociągnięte do kolektora, do oczyszczalni w Puszczykowie, to wtedy całość sieci będzie dłuższa, poza tym AQUANET wybuduje to drożej niż każda z gmin i „jeżeli my to będziemy budowali, to mamy możliwość pozyskania funduszy unijnych na ten cel”. Tak więc per saldo kieszeń „naszego” mieszkańca będzie to obciążało w dużo mniejszym stopniu niż „gdybyśmy dali” to AQUANET-owi do zrealizowania. Jeżeli chodzi o kwestię „naszych ścieków”, to są one od 10 do 20 razy mniej uciążliwe niż ścieki, które ma pan Glinkowski.

Radny Waldemar Wiązek oświadczył, że odpowiedź na pytanie dotyczące Referatu Geodezji i Nieruchomości, punkt 33, może otrzymać je na piśmie, jeśli „Burmistrz” nie zna teraz odpowiedzi. Zwrócił się też o powtórzenie, o co chodziło w spotkaniu z panem Pyżalskim. Stwierdził przy tym, że w poprzedniej kadencji sprawy gruntów pana Pyżalskiego przewijały się na różnych komisjach i pamięta, iż Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Sławomir Ratajczak powiedział, że te grunty będą chyba za złotówkę przekazane Gminie, dlatego taki dziwny jest tutaj wydźwięk tego i prosi o powtórzenie, jak to jest z tymi drogami, bo nie może tego zrozumieć.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch oświadczył, że tej wiedzy, którą mają radni z poprzedniej kadencji, „Burmistrzowie” nie posiadali, teraz ją pozyskują – „przekazujemy tylko to, co przekazał nam pan Pyżalski”. Chodzi o kwestię utrzymania czystości dróg, kwestię lamp, prądu za lampy, kwestię odśnieżania, utrzymania dróg.

Radny Łukasz Kasprówicz wyraził przekonanie, że oczywiście „Burmistrzowie” mogli nie wiedzieć o pewnych wstępnych ustaleniach w zakresie dróg, ale jest ciągłość władzy, są urzędnicy, którzy pracują „w urzędzie” od wielu lat i oni o tych sprawach wiedzieli doskonale. Powiadomił przy tym, że dowiedział się dziś, iż stacja TVN24 robi materiał o panu Pyżalskim, nie wiadomo jemu w jakim kontekście, prawdopodobnie, żeby wywrzeć presję na władzach Gminy odnośnie wykupu dróg. Jego zdaniem władze Gminy nie powinny się poddać takiej presji, ponieważ na jakiej podstawie Gmina miałaby tę drogę wykupywać. To, że pan Pyżalski przez spółkę z o.o., która zajmuje się kwestią nałożenia abonamentu za korzystanie z dróg wewnętrznych i oświetlenia, nie poinformował swoich klientów, że być może za jakiś czas dojdzie do takiego momentu, iż będą musieli płacić za te drogi, czy oświetlenie, to są prywatne relacje między deweloperem a jego klientami i Gmina w to nie powinna się za bardzo angażować. Wyraził też przekonanie, że budowa szkoły z partycypacją w kosztach pana Pyżalskiego, można określić jako marchewkę na kij, za którą mosińska władza podąża. Prawdopodobnie tak samo było z drogami z poprzedniej kadencji, które miały być przekazane Gminie za symboliczną złotówkę. Zaapelował także o daleko idący sceptycyzm władz Gminy w zakresie brania za „dobrą monetę” tego, co deklaruje ten człowiek. Jak pokazały te przykłady, jest to człowiek niewiarygodny i nie należy brać tego co on mówi dość poważnie.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zwrócił uwagę, że z całą transparentnością o tym mówią, dzielą się tym, co pan Pyżalski przekazał.

Radna Wiesława Mania stwierdziła, że nasuwa się myśl, iż „wykupimy” jedną drogę od firmy FAMILY HOUSE, a następnie odezwią się następnymi deweloperzy, „mamy” takich przykładów więcej w gminie i jakoś inni deweloperzy do „nas” się z tym nie zwracali i „nas” nie przymuszali. To są takie relacje, które mogą nieść konsekwencje.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że nie ma mowy o żadnym przymuszaniu. Jest sytuacja taka, że pan Pyżalski był, została ta informacja umieszczona w sprawozdaniu „Burmistrza” i tylko „przekazujemy tę informację”, jakie życzenia ma pan Pyżalski. Natomiast oczywiste jest to, że bez zgody „Rady” żadnego takiego ruchu „nie wykonamy”, tylko z całą przejrzystością „mówimy” o tym, co miało miejsce.

Radna Małgorzata Rajkowska zwróciła się o wyjaśnienie, jakie są koncepcje rozwoju przygotowane przez FAMILY HOUSE w zakresie budownictwa mieszkaniowego na terenie gminy Mosina. Zapytała też o partycypację firmy w rozbudowie szkoły w Czapurach. Już

chyba dwa miesiące temu na sesji była mowa na ten temat, że spółka poprosiła o plany szkoły i zastanowi się. Zwróciła się przy tym o wyjaśnienie, jak wyglądała teraz ta rozmowa, czy oni się dalej zastanawiają.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że to jest sprawa, która ze strony spółki wymagała poniesienia poważnych kwot. „Nie mamy” jeszcze gotowego projektu, sytuacja jest w tym zakresie otwarta, a koncepcje wynikają z decyzji o warunkach zabudowy na Czapury. FAMILY HOUSE zamierza budować domy wielorodzinne w północnej części Czapur i o żadnych innych miejscach nikt „nam” niczego nie przekazał.

Radna Małgorzata Rajkowska zwróciła się o wyjaśnienie, czy to będzie taka zabudowa jak na obecnie tam istniejącym osiedlu.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że to nie będzie zabudowa szeregową – to będą domy wyższe: 4 „bloki”.

Radny Andrzej Raźny zwrócił się prośbą o doprecyzowanie rozmów z prywatnym inwestorem w zakresie oczyszczalni ścieków. Stwierdził przy tym, że rozumie, iż Gmina skorzystałaby w tym momencie z budowanej przez prywatnego inwestora oczyszczalni ścieków i bardzo istotne jest rozpatrzenie ryzyka związanego z tym, że w pewnym momencie właściciel prywatny zamknie możliwość korzystania z sieci, „którą my byśmy zbudowali”. W tym momencie „bylibyśmy bezradni” w zakresie tym, że „zbudowalibyśmy” jakiś system kanalizacyjny, ale ktoś „nam” zamknie dostęp do oczyszczalni ścieków. Zapytał też, czy „państwo” pod tym kątem to ryzyko również rozpatrują.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że jak najbardziej. Było to pierwsze spotkanie, na którym „wyraziliśmy” nawzajem wolę współpracy, kolejny etap to jest zbadanie „naszych” możliwości wzajemnych, to znaczy możliwości potencjału odbioru ścieków przez INDYKPOL oraz kwestia badania: to zostało uczynione po tym spotkaniu. Trzecia rzecz to kwestia zawarcia właściwej umowy wieloletniej, czwarta rzecz, którą „powiedzieliśmy wprost” panu Glinkowskiemu, iż „my, gdybyśmy mieli do tego przystąpić, to przystąpimy w taki sposób, że my wyznaczymy jedną działkę”, gdzie gdyby kiedyś np. pan Glinkowski wyjechał za 10 lat, to w tym momencie „my tę całą sieć byśmy ją tak zbudowali”, iż na działce w Bolesławcu, koło pana Pawłowskiego, „moglibyśmy tam te ścieki zrzucić”, teren byłby przygotowany na oczyszczalnię kompaktową. Od razu, „z góry braliśmy to pod uwagę”.

W trakcie tej dyskusji, na Salę Reprezentacyjną przybył radny Marian Jabłoński, tak więc odtąd w dalszym ciągu XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 20 radnych.

10. „Projekt założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Mosina na lata 2015 - 2030” (uchwała).

Marek Korcz z firmy „Introterm” przy pomocy projekcji multimedialnej przedstawił „Projekt założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Mosina na lata 2015 - 2030”.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił się o wyjaśnienie, jak „pan” radziłby, żeby nakłonić, zachęcić spółkę gazowniczą do zainwestowania w sieć gazową na przykład na terenie Dymaczewa Nowego.

Marek Korcz z firmy „Introterm” poinformował, że według informacji, które uzyskał od dystrybutora gazu, należy zgłosić chęć zapotrzebowania tego gazu, a „oni” rozważą warunki techniczne – możliwość przyłączenia.

Radny Łukasz Kasprowicz zapewnił, że wie, tylko chodzi jemu o to, iż „zebraliśmy pewną pulę wniosków”, które zostaną niebawem wysłane do gazowni. Poinformował on „tego człowieka” o liczbie tych wniosków, ale ten stwierdził, że przy takiej liczbie zgłoszeń jak na „Dymaczewo”, tam gdzieś koło 35 wniosków, iż nie ma szans na to.

Marek Korcz z firmy „Introterm” stwierdził, iż deklaracje, które ma – pisemne – pewnie takie same „państwo otrzymaliście” prosząc w piśmie ogólnym, a można też na stronach dystrybutora znaleźć: „proszę, zgłóście się, my sprawdzimy i podłączymy”, a nie ma

informacji, „że nie podłączymy z jakichś przyczyn”. Podejrzewa, że ekonomia za tym z ich strony przemawia. Nie wiadomo jemu, może trzeba byłoby utworzyć jakiś nacisk na tego typu rzeczy. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, jakiego rodzaju paleniska są w tej chwili na tym terenie używane.

Radny Łukasz Kasprówicz powiadomił, że głównie takie tradycyjne: węgiel.

Marek Korcz z firmy „Introterm” poinformował, że Gmina Mosina wspólnie z Miastem Poznań jest włączona w taki duży projekt planu gospodarki niskoemisyjnej. Zaproponował przy tym, aby zadziałać „z tej strony”. Jest to likwidacja tak zwanej niskiej emisji, czyli tych palenisk węglowych na rzecz mniej trujących środowisko, bo gaz też nie jest taki neutralny, więc może to byłby dobry kierunek.

Radny Łukasz Kasprówicz zwrócił się o wyjaśnienie, z jakim urzędem należy się kontaktować.

Marek Korcz z firmy „Introterm” powiadomił, że z „urzędem Gminy Mosina”. Poznań robi plan gospodarki niskoemisyjnej wspólnie z gminami sąsiednimi. Gmina Mosina jest też tutaj w to włączona. Taki projekt już też jest, Puszczykowo też to ma i te gminy ościenne, zresztą można chyba już w internecie znaleźć te projekty. Jest to dobry moment, żeby w tym momencie z tym tematem wyjść. „Likwidujemy” spalanie węglowe – „chcemy” gaz. Są fundusze na to też jeszcze.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś stwierdził, że jego pytanie dotyczy bezpieczeństwa energetycznego kraju, w tym również Mosiny. W ostatnim akapicie wspominał „pan” o tym, że „przeszliśmy pewien zawal” w okresie letnim, kiedy „nasze” sieci energetyczne – myśli przede wszystkim o sieci elektroenergetycznej – uległy przegrzaniu. Mało mówi się na temat nadprodukcji energii elektrycznej, a jest to zjawisko, które dotyczy przede wszystkim krajów wysoko rozwiniętych. Ostatnie dane pokazują, że np. Niemcy produkują energii z innych źródeł, tak zwanych alternatywnych, około 26 %. Często zdarza się, że dochodzi do nadprodukcji i tę energię należy przesłać gdzieś. Pojawiły się ostatnio ciekawe artykuły na ten temat, iż dochodzi do przesyłania znacznych ilości energii w krótkim okresie czasu z terenu Niemiec poprzez Polskę, z wykorzystaniem polskich sieci energetycznych. Oznacza to, że ta sieć zostaje przeciążona, tak samo jak i urządzenia, które dokonują dystrybucji tej energii. To jest normalne zjawisko wynikające z prawa Ohma. „Mamy pewne problemy” nie dlatego, że „my jesteśmy” odbiorcami, którzy obciążają i z tego tytułu jest to przeciążenie, ale z tego właśnie, iż przez tę sieć płyną zbyt duże ilości energii. Ta sieć może być w pewnych momentach przeciążona gęstością tej energii, która się tam, na tych kablach znajdzie w jednostce czasu. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy coś na ten temat wiadomo, jakie są rokowania na przyszłość i jak „nasza” polska energetyka chciałaby się uchronić przed tym. Wiadomo jemu, że i „my potrafimy produkować” nadmiar energii i gdzieś ją tam przesłać, ale generalnie w tym bilansie „my wyglądamy gorzej”, w związku z czym ta „nasza” sieć może być taką platformą do przesyłania energii przez państwa mające nadprodukcję. Zapytał też, czy polska energetyka jest przygotowana na te zjawiska, które będą się nasilały, ponieważ sięganie po inne niż tradycyjne źródła energii jest coraz to częstsze, a jednocześnie dochodzi też do obniżania ilości energii, chociażby z tytułu ciągłego rozwoju technologii, więc te jednostkowe pobory mocy przez różne urządzenia są coraz to mniejsze i mogą się pojawiać takie okresy tej nadprodukcji – jak ten problem wygląda w rzeczywistości, czy jest to jakieś zagrożenie, czy nie, jak to wygląda na najbliższe lata w skali „naszego” kraju, czy w skali takich regionów, jak „nasz”: Wielkopolska.

Marek Korcz z firmy „Introterm” poinformował, że jest to duży problem, o którym już w Polsce „słyszymy” od dawna, temat w Brukseli też się odbił szerokim echem, nawet staje się kartą przetargową w pewnych rozmowach na różne tematy. Mowa o tak zwanych mostach energetycznych. Niedawno został oddany taki most energetyczny: Polska – Litwa. To, o czym „pan burmistrz” wspominał, jest problemem Polskich Sieci Energetycznych, bo ta część z Niemiec przepływając powoduje grzanie tej infrastruktury. Jest to nadmiar energii produkowanej. Dziwne – jedni mają nadmiar, a inni mają problem z tą energią, ale tak jest.

Tak więc budowa tych mostów energetycznych jest kluczowa w „unii” do rozwiązania właśnie tego problemu, żeby tę energię swobodnie można było transportować – te nadwyżki, które występują, do miejsc, w których są niedobory, bo to nie tylko o te miejsca chodzi. Jest to bowiem czynnik czasu też bardzo często, kiedy jest zwyżka poboru energii, a kiedy ta energia nie jest potrzebna. Taki wiatrak na przykład kręci się nocą – w porządku, dobra, potrzeba wiatru, ale on też potrafi się kręcić wtedy, kiedy jest maksymalna produkcja. „U nas” do niedawna był jeszcze problem z pobieraniem energii ze źródeł odnawialnych i też dlatego trochę lobbystyczne tendencje zagrały, że był problem z wydawaniem zezwoleń, a generalnie był problem techniczny z pobieraniem tej energii, „wrzucaniem jej do sieci”, bo to nie jest takie napięcie, to nie są takie parametry prądu, czy napięcia, gdyż tam jest wiele składowych tego nośnika energii, która musi wejść w tę sieć, tę energię z wiatraka, czy z paneli fotowoltaicznych trzeba przetworzyć przez odpowiednie urządzenia, żeby ona się nadawała do wpuszczenia do systemu elektroenergetycznego. To są koszty i przyjęcie jej przez system – jest to też pewne zakłócenie, bo system jak gdyby żyje swoim życiem, pewne parametry energii wysyła, „my pobierając energię, pobieramy tę energię, ale też niektóre urządzenia zakłócają nieco te parametry” i za to płaci się kary – jest to tak zwana moc bierna: kompensacyjna lub indukcyjna, różnie to bywa. To jest bardzo technicznie złożony problem. Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś stwierdził, że jeszcze raz wróci do problematyki nadprodukcji i mostów energetycznych. To zjawisko generuje również zwiększone koszty dla niektórych rejonów, przez które ten przesył jest bardziej intensywny i partycypacja w zabezpieczeniu tych kosztów stanie po stronie odbiorcy, czyli „nas”. W związku z czym, czy gdziekolwiek pojawiają się jakiegokolwiek rozmowy na ten temat, ażeby w jakiś sposób kompensować te zdarzenia. To jest już typowo ekonomiczna strona całego tego zagadnienia, bo o tym się tym bardziej nie mówi. O ile jeszcze o tych mostach energetycznych tu i ówdzie można przeczytać, o zagrożeniach stąd wynikających, to o tym, że to „my ponosimy koszty przeeksplotowania tej naszej sieci”, bo trzeba to utrzymać i te koszty utrzymania są wyższe, w związku z czym „jest to wrzucane w nasze koszty odbioru energii”. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy gdziekolwiek ten temat został poruszony, czy Bruksela już coś tam przygotowuje, czy być może nie – liczy na to, że jeszcze parę lat tutaj „można będzie się przespać z tym problemem”.

Marek Korcz z firmy „Introterm” powiadomił, że ten problem jest zostawiany raczej rynkom lokalnym poprzez „uwolnienie” rynku energii, także póki co „mamy” prąd od polskich dystrybutorów. Kiedy naprawdę dojdzie do jakiegoś takiego maksymalnego „uwolnienia”, „będziemy może kupowali prąd” z niemieckiej spółki, a może z czeskiej, a może z litewskiej – „zobaczymy, kto da lepsze warunki”. Na razie ten rynek „raczkuje”. „U nas” w kraju pojawiają się różnego rodzaju sprzedawcy, którzy oferują 50 % prąd taniej przez 3 lata itd. – różne oferty i myśli, że być może to trochę skompensuje te ceny. Deregulacja cen rynku.

Radny Waldemar Wiązek wyraził przekonanie, że radny Łukasz Kasprowicz fajnie zwrócił się do „pana” z takim zapytaniem, a „pan” tak to ładnie powiedział: „niech pan napisze, tu niech pan napisze, tam może się uda, może ktoś tam jakiś grancik rzuci”. On akurat z tym tak nie zgodziłby się, bo opracowując „ten materiał”, na pewno miał „pan” przed sobą dokumenty i mapy, z których jednoznacznie wynika, że Dymaczewo Nowe, czy Dymaczewo Stare leży „w strefie WPN-u”. Skoro leży „w strefie WPN-u”, to w szczególny sposób należałoby te wsie, które są właśnie w takich strefach oddziaływania na środowisko, w sposób szczególny potraktować, aby można było zmienić paliwa kopalne na gazowe. Skoro opracowuje „pan” ten projekt, to „pan” wie, że w tej chwili, bo to powinno być główną wykładnią tego, mówi się, iż Polska jest jednym z najbardziej zanieczyszczonych krajów, jeżeli chodzi o pyły i o powietrze. Zapytał przy tym, czy to się zgadza.

Marek Korcz z firmy „Introterm” odpowiedział twierdząco.

Radny Waldemar Wiązek stwierdził, że skoro już „wiemy” i tu „się zgadzamy”, iż skoro ma najbardziej zanieczyszczone powietrze i ma największą ilość pyłów, gdzie mówi się, że Kraków wręcz jest tragicznie położony ze względu na nieckę, to należałoby wesprzeć

działania lokalnych, jeżeli chodzi o „nasze” wsie, żeby właśnie, jeżeli ma „pan” taką możliwość, tych wszystkich dystrybutorów, jeżeli chodzi o system gazowy, przekonać lub poprosić, żeby tutaj zainwestowali swoje pieniądze, aby nie patrzyli tylko przez pryzmat zysku, tylko zdrowego rozsądku. Jeżeli bowiem się spala paliwa kopalne, to oprócz dwutlenku węgla, o którym „wszyscy mówią”, to jeszcze dostają się do powietrza sadze, jak również inne spaliny, a ze spalania gazu powstaje para wodna. Tak więc chyba logiczne jest, żeby tutaj raczej para wodna występowała, „którą będziemy oddychali” niż paliwami kopalnymi. Oświadczył też, że nie wiadomo jemu, czy do radnego Łukasza Kasprowicza zgłosił się pan Pawłowski, który jest zainteresowany też przyłączem gazu, ale jeszcze jest wielu innych producentów drobiu, którzy korzystaliby, a zużywają zdecydowanie większe ilości gazu. Jego zdaniem powinien „pan” w tym kierunku właśnie tu „nam” podpowiedzieć albo zachęcić dystrybutorów gazu, aby oni do „nas” tutaj przychodzili, a nie „my o nich zabiegali”, bo tak jest jakoś dziwnie w Polsce przyjęte, iż wszyscy monopolisci najpierw „żądadą kasę”, a potem trzeba się przyłączyć, a nie jak „na zachodzie” – tam się zdobywa rynek, trzeba wybudować sieć, wszystko i każdy wtedy przychodzi. „U nas” jest inaczej: „kolego najpierw zapłać, a ja pomyśl”. Powinno być troszeczkę inaczej. Trzeba wreszcie zmienić ten system tych wartości i troszeczkę inaczej na to patrzeć, bo na przykład Krosinko było jedną z pierwszych wsi, gdzie mieszkańcy sami kupili rury, sami podłączyli, sami załatwili dokumenty i wszystko. To było jakieś dwadzieścia parę, czy trzydzieści parę lat temu i parę osób w tym brało udział, więc można. Myśli więc, że skoro pomiędzy Krosinkiem a Dymaczewem Nowym – „strzeła”: są 3 km, po drodze jest Dymaczewo Stare, to można byłoby naprawdę, korzystając z „pana” wiedzy i na pewno ma „pan” jakieś wpływy umożliwiające przyspieszenie pewnych decyzji, takie coś zrobić, czyli pomóc dokonać przyłączeń. Dzisiaj się mówi: 30 przyłączy, ale gdy zacznie funkcjonować możliwość zwiększonej ilości przyłączy, to będzie mogła być nawet zdecydowanie większa ilość ludzi, bo chcą ludzie teraz czysto i wygodnie żyć i w tę stronę trzeba zmierzać. To jest taka jego prywatna opinia i myśli, że „pan” opracowując ten dokument właśnie powinien w szczególny sposób, bo „u nas” pod obrady Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa nie trafił, ale w szczególny sposób powinien „pan” przede wszystkim tutaj na pozycji numer jeden powiedzieć to, iż „jesteśmy w takich uwarunkowaniach”, że oprócz tego, iż „mamy” Wielkopolski Park Narodowy, strefę pośrednią, bezpośrednią ujęcia wody, Rogaliński Park Krajobrazowy i parę innych, jeszcze Bieczyny itd., to tutaj w tym kierunku powinny te wszystkie paliwa kopalniane zmierzać, żeby je eliminować, zastępując je gazem.

Marek Korcz z firmy „Introterm” stwierdził, że zgadza się. Zapewnił przy tym, że nie reprezentuje żadnej spółki energetycznej, jest niezależnym audytorem energetycznym. Jeśli chodzi o te szczegóły, o których „pan” przed chwilą powiedział, jest to zawarte w opracowaniu, ze względu na ograniczony czas o tym nie mówił: o uwarunkowaniach przyrodniczych. Sam dokument ma na celu bilans energii: ile „zużywamy”, ile „potrzebujemy” i czy „nam” to dostarczą. Taka jest idea tego. Tutaj już oddziaływanie na środowisko nie ma nic wspólnego, bo tu nie ma żadnej inwestycji opisanej konkretnej, ale to, co „pan” powiedział, jest niezmiernie ważne dla „pana”, który wcześniej pytał, żeby poprzeć, „uderzyć” poprzez ten pryzmat planu gospodarki niskoemisyjnej, że jest to tak szczególne miejsce przyrodnicze. To jest jeszcze jeden punkt na korzyść, żeby z tą spółką „powalczyć”. On też jest „po tej samej stronie barykady”, choć „walczy” tylko o internet, ciepło jest znacznie ważniejsze, ale też musi składać wnioski, czekać, nikt do niego nie przychodzi. Tak to wygląda jeszcze.

Radny Łukasz Kasprowicz wyraził przekonanie, że tak naprawdę zabieganie – o to tutaj jakby apeluje radny Waldemar Wiązek – powinno spocząć „na barkach” w jakimś sensie władz Gminy, „Burmistrza”, bo tutaj „pan” powiedział, iż gmina jakby powinna ten temat drażnić, jeżeli chodzi o gospodarkę niskoemisyjną i eliminację tych paliw stałych na rzecz gazu.

Marek Korcz z firmy „Introterm” poinformował, że jeśli „państwo chcecie skorzystać z dopłat”, to dobrze spojrzeć na Program Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska

i Gospodarki Wodnej, jaka tam jest procedura starania się o dopłaty, bo warto na pewno z nich korzystać. Tam są różnego rodzaju wytyczne, czy to trzeba się zrzeczyć, czy to trzeba gdzieś zgłosić, w jaki sposób, kto może poprzeć itd.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zwrócił uwagę, że w granicach miasta Mosina jest dostęp do gazu, natomiast pewnie na palcach można policzyć te gospodarstwa, które przyłączają się do tego źródła energii, z możliwością wykorzystania również do ogrzewania budynków. On wielokrotnie to podkreślał, namawiał i namawia ludzi do tego, bo rozsądne gospodarowanie tym źródłem wcale nie generuje zbyt wysokich kosztów, a mimo wszystko, jak „wyjdziemy z tej sali”, to „wszyscy państwo zauważycie”, jaki smog „nas” otacza i co „wyczuwamy” w tym powietrzu, które do „nas” dociera. Są rusztowe piece, w tych piecach spala się absolutnie wszystko i dopóki świadomość ludzka się nie zmieni, dopóki warunki ekonomiczne ludzi się nie zmieniają, bo to nie jest tylko kwestia świadomości, ale również zasobności portfeli, to naprawdę nie jest to taka prosta i jednoznaczna odpowiedź na pytanie, dlaczego ludzie nie korzystają z innych alternatywnych źródeł energii – dlatego, że jest drogo. Dla wielu jest to inwestycja trudna do zrealizowania, nawet z pomocą zewnętrzną, a po sesji „państwo sami wyczujecie, co się za tym kryje”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zakończyła dyskusję w tym punkcie.

Kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju Gminy Wojciech Górny przedstawił szczegóły na temat projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie aktualizacji „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Mosina”.

Przewodniczący Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Tomasz Łukowiak powiadomił, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie aktualizacji „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Mosina”.

Następnie przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie aktualizacji „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Gminy Mosina”.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/124/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

11. Wybór ławników do sądów powszechnych:

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poinformowała, że zgodnie z ustawą z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ławników do sądów okręgowych oraz sądów rejonowych wybierają rady gmin w głosowaniu tajnym. Kolegium Sądu Okręgowego w Poznaniu ustaliło, że Rada Miejska w Mosinie powinna wybrać 5 ławników: dwóch ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu, w tym jednego do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy, jednego ławnika do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej – do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i dwóch ławników do Sądu Rejonowego w Śremie. Do 30 czerwca br., który jest terminem ustawowym, zostały zgłoszone Radzie Miejskiej w Mosinie 4 kandydatury: dwóch kandydatów na ławników Sądu Okręgowego w Poznaniu, w tym jeden do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy, jeden kandydat na ławnika do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej i jeden kandydat na ławnika do Sądu Rejonowego w Śremie. Zwróciła przy tym uwagę, że „mamy” w tym punkcie niedobór, ponieważ tu oczekiwano od „nas” dwóch zgłoszeń. W związku z tym, że „mamy” czterech kandydatów na pięć możliwych miejsc do obsadzenia, Rada Miejska w Mosinie nie jest w stanie w pełni wywiązać się z nałożonego na nią zobowiązania. Uchwałą Nr XV/92/15 z dnia 25 czerwca tego roku, Rada Miejska w Mosinie powołała Zespół dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników w składzie: radny Marian Jabłoński, radny Marian Osuch i radny Ryszard Rybicki. Zespół ten w dniu 12 października br. odbył swoje posiedzenie, wybrał swojego

przewodniczącego, którym został radny Ryszard Rybicki i wypracował swoją opinię na temat zgłoszonych kandydatów na ławników.

Przewodniczący Zespołu dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu, do Sądu Rejonowego w Śremie i do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej Ryszard Rybicki powiadomił, że „komisja” spotkała się „12 października”. W tym dniu, po wnikliwej analizie, „zaopiniowaliśmy” do Sądu Okręgowego w Poznaniu panią Wandę Balcerek, do sądu w Poznaniu do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy pana Adama Bebę, do Sądu Rejonowego w Śremie panią Bożenę Wasielewską i do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej panią Beatę Tomczak. „Komisja” jednogłośnie zaopiniowała te 4 kandydatury do tychże sądów i przedstawia Radzie Miejskiej do podjęcia uchwały.

Protokół z posiedzenia Zespołu dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu, do Sądu Rejonowego w Śremie i do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej, które odbyło się w dniu 12 października 2015 r., stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poinformowała, że zgodnie z prawem, jako Przewodnicząca Rady Miejskiej, wystąpiła do Wielkopolskiego Komendanta Policji w Poznaniu, który stwierdził, iż żaden z czterech kandydatów nie figuruje w Centralnej Bazie Danych Krajowego Systemu Informacyjnego Policji. Wszyscy kandydaci są wieloletnimi mieszkańcami „naszej” gminy, trzech z tych czterech kandydatów mieszka „tutaj” od urodzenia, także wszyscy spełniają wymagania zapisane w Prawie o ustroju sądów powszechnych. Następnie zarządziła przerwę w obradach dla przygotowania przez Komisję Wnioskowo-Skrutacyjną kart do głosowania w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu, do Sądu Rejonowego w Śremie i do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej.

Po wznowieniu XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie, Przewodnicząca Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej Agnieszka Gorzyńska przedstawiła radnym zasady głosowania. Następnie wezwani kolejno przez Komisję Wnioskowo-Skrutacyjną, na podstawie listy obecności, radni odebrali karty do głosowania: w sprawie wyboru ławnika do Sądu Okręgowego w Poznaniu, w sprawie wyboru ławnika do Sądu Okręgowego w Poznaniu do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy, w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Śremie oraz w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej i po dokonaniu wyboru, wrzucili je do urny wyborczej.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zarządziła przerwę w obradach dla policzenia przez Komisję Wnioskowo-Skrutacyjną oddanych głosów w sprawie wyboru ławnika do Sądu Okręgowego w Poznaniu, w sprawie wyboru ławnika do Sądu Okręgowego w Poznaniu do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy, w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Śremie oraz w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej i sporządzenia protokołów z przeprowadzonych głosowań.

W tym momencie Salę Reprezentacyjną opuścił radny Marian Osuch, tak więc odtąd w dalszym ciągu XX sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 19 radnych.

a) do Sądu Okręgowego w Poznaniu (dwie uchwały),

Przewodnicząca Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej Agnieszka Gorzyńska odczytała protokół wyżej wymienionej komisji z przeprowadzonego głosowania w sprawie wyboru ławnika do Sądu Okręgowego w Poznaniu w dniu 29 października 2015 r., z którego wynika, że ławnikiem tym została wybrana pani Wanda Balcerek 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zwróciła się z prośbą, aby w projekcie uchwały w sprawie wyboru ławnika do Sądu Okręgowego w Poznaniu w wykropkowane miejsce wpisać imię i nazwisko wybranego ławnika, a następnie stwierdziła, że Rada Miejska w Mosinie wybrała panią Wandę Balcerek na ławnika do wyżej wymienionego sądu.

W ten sposób Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/125/15 w powyższej sprawie, która *stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

Przewodnicząca Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej Agnieszka Gorzyńska odczytała protokół wyżej wymienionej komisji z przeprowadzonego głosowania w sprawie wyboru ławnika do Sądu Okręgowego w Poznaniu do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy w dniu 29 października 2015 r., z którego wynika, że ławnikiem tym został wybrany pan Adam Beba 18 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła się z prośbą, aby w projekcie uchwały w sprawie wyboru ławnika do Sądu Okręgowego w Poznaniu do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy w wykropkowane miejsce wpisać imię i nazwisko wybranego ławnika, a następnie stwierdziła, że „Rada” wybrała pana Adama Bebę na ławnika do wyżej wymienionego sądu.

W ten sposób Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/126/15 w powyższej sprawie, która *stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

b) do Sądu Rejonowego w Śremie (uchwała),

Przewodnicząca Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej Agnieszka Gorzyńska odczytała protokół wyżej wymienionej komisji z przeprowadzonego głosowania w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Śremie w dniu 29 października 2015 r., z którego wynika, że ławnikiem tym została wybrana pani Bożena Wasielewska 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zwróciła się z prośbą, aby w projekcie uchwały w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Śremie w wykropkowane miejsce wpisać imię i nazwisko wybranego ławnika, a następnie stwierdziła, że „Rada” podjęła uchwałę w powyższej sprawie. Pogratulowała przy tym wyboru obecnej na Sali Reprezentacyjnej pani Bożenie Wasielewskiej.

W ten sposób Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/127/15 w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Śremie, która *stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

c) do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej (uchwała).

Przewodnicząca Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej Agnieszka Gorzyńska odczytała protokół wyżej wymienionej komisji z przeprowadzonego głosowania w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy w dniu 29 października 2015 r., z którego wynika, że ławnikiem tym została wybrana pani Beata Tomczak 18 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła się z prośbą, aby w projekcie uchwały w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej w wykropkowane miejsce wpisać imię i nazwisko wybranego ławnika, a następnie stwierdziła, że „Rada” podjęła uchwałę w powyższej sprawie.

W ten sposób Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/128/15 w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej, która *stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

12. Wstępna lokalizacja nowego przystanku komunikacyjnego:

Kierownik Referatu Mienia Komunalnego Joanna Pawlicka przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie wstępnej lokalizacji nowego przystanku komunikacyjnego przy drodze powiatowej nr 2465P w Nowinkach oraz na temat projektu uchwały w sprawie wstępnej lokalizacji nowego przystanku komunikacyjnego przy drodze powiatowej nr 2464P w Świątnikach.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki powiadomił, że „komisja” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały dotyczący lokalizacji

przystanku autobusowego w Nowinkach, przy drodze powiatowej 2465P. „Komisja” również pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały dotyczący lokalizacji przystanku autobusowego w Świątnikach, przy drodze powiatowej nr 2464P w Świątnikach.

Radny Andrzej Rażny zwrócił się o wyjaśnienie, czy już rozmawiano na ten temat z „zarządem dróg”. Zapytał też, czy „my, jako Gmina, będziemy musieli w jakiś sposób partycypować w kosztach tej inwestycji”.

Kierownik Referatu Mienia Komunalnego Joanna Pawlicka poinformowała, że jest po wstępnych rozmowach z Zarządem Dróg Powiatowych w sprawie lokalizacji tych przystanków, ponieważ na podstawie jej rozmów otrzymała informacje dotyczące dokumentów, jakie Zarząd Dróg Powiatowych chciałby od „nas” z tytułu tej lokalizacji przystanków, które nie wynikają z ustawy o drogach publicznych. W informacjach tych zawarte są też kwestie finansowania przystanków i są tutaj możliwe dwie opcje. Po zatwierdzeniu wstępnej lokalizacji przystanków, Zarząd Dróg Powiatowych bierze „na swoje barki” ich wybudowanie, aczkolwiek wiata i kosze na śmieci leżą w zadaniu własnym gminy lub Gmina może partycypować w kosztach wykonania tych obydwóch przystanków. Na ten temat rozmów jeszcze nie było, ze względu na to, że chciałyby mieć najpierw zatwierdzone te projekty uchwał, ponieważ ten temat wystąpi w momencie, kiedy te uchwały będą przez „państwa” przegłosowane i będzie wiedziała, jakie dalej może poczynić kroki.

a) przy drodze powiatowej nr 2465P w Nowinkach (uchwała),

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wstępnej lokalizacji nowego przystanku komunikacyjnego przy drodze powiatowej nr 2465P w Nowinkach.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/129/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

b) przy drodze powiatowej nr 2464P w Świątnikach (uchwała).

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wstępnej lokalizacji nowego przystanku komunikacyjnego przy drodze powiatowej nr 2464P w Świątnikach.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/130/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

13. Ustalenie trybu udzielenia, rozliczania i kontroli dotacji dla publicznych przedszkoli prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne, dla niepublicznych przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego, dla niepublicznych szkół o uprawnieniach szkół publicznych prowadzonych na terenie gminy Mosina oraz ustalenia trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania (uchwała).

Zastępca Przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Łukasz Kasprowicz powiadomił, że „komisja” na dzisiejszym posiedzeniu „przed sesją” podjęła decyzję o tym, żeby wycofać uchwałę „z punktu trzynastego”, a jakby „przegłosowaliśmy pozytywnie uchwałę z punktu czternastego w zakresie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Mosina”. „Komisja” właśnie wnioskuje też jakby o to, żeby „ten punkt trzynasty” – przychylić się do wycofania tego: „przełożymy” to na inną „komisję” i na następną sesję.

Kierownik Referatu Oświaty, Promocji, Kultury i Sportu Anna Balcerek-Kałek oświadczyła, że chce uwzględnić wniosek „komisji”. „Możemy” jeszcze podyskutować, doprecyzować zapisy uchwały, a ponieważ ona musi wejść w życie z dniem „31 grudnia”, to „możemy sobie

na to pozwolić”. Tak więc przychyła się do wniosku „komisji” o to, aby z dzisiejszej sesji Rady Miejskiej „ten projekt uchwały wycofać”, natomiast jednocześnie ma prośbę, ponieważ następne posiedzenie Komisji Edukacji, Kultury i Sportu jest przewidziane dopiero na 30 listopada, czyli po sesji, żeby „pani przewodnicząca” wyznaczyła taki termin, „żebyśmy mogli spotkać się jeszcze wspólnie przed sesją tą listopadową”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zapewniła, że członkowie „komisji” zostaną poinformowani o tym nowym terminie. W związku z tym, że są tutaj jakby zgodne oświadczenia członków „komisji” i wnioskodawcy, formalnie, ponieważ jest to ujęte w porządku obrad, „musimy przegłosować wycofanie tej uchwały i przekazanie jej z powrotem do komisji”. Następnie poddała pod głosowanie powyższy wniosek, w którego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła go jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania, rozliczania i kontroli dotacji dla publicznych przedszkoli prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne, dla niepublicznych przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego, dla niepublicznych szkół o uprawnieniach szkół publicznych prowadzonych na terenie Gminy Mosina oraz ustalenia trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

14. Regulamin udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Mosina (uchwała).

Kierownik Referatu Oświaty, Promocji, Kultury i Sportu Anna Balcerek-Kałek przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Mosina.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały w powyższej sprawie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/131/15 w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Mosina jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

15. Przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

Przewodniczący Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Tomasz Łukowiak poinformował, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego zaopiniowała pozytywnie wszystkie projekty uchwał w punkcie piętnastym: a, b, c, d, e, f – dla tych wszystkich planów.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek powiadomił, że „komisja” na swoim posiedzeniu w dniu „22 października” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów wsi Żabinko oraz terenów części wsi Sowiniec i Sowinki. „Komisja” w dniu „22 października” również pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części miasta Mosina oraz części wsi Sowiniec. Również w dniu „22 października” Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części wsi Krosinko oraz części terenów miasta Mosina. „Komisja” w dniu „22 października” również zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowych terenów wsi Bolesławiec oraz zachodnich terenów wsi Borkowice. Również tego samego dnia: „22 października” pozytywnie „komisja” zaopiniowała projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części wsi Krosno oraz części wsi Drużyna. Również „22 października” pozytywnie „komisja” zaopiniowała projekt uchwały o przystąpieniu

do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części wsi Krosno.

a) dla terenów wsi Żabinko oraz terenów części wsi Sowiniec i Sowinki (uchwała),

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów wsi Żabinko oraz terenów części wsi Sowiniec i Sowinki.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, wyznaczona do tego przez przewodniczącą obrad Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów wsi Żabinko oraz terenów części wsi Sowiniec i Sowinki.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/132/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Rażny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska).

Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów wsi Żabinko oraz terenów części wsi Sowiniec i Sowinki, stanowi załącznik niniejszego protokołu.

b) dla terenów części miasta Mosina oraz części wsi Sowiniec (uchwała),

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części miasta Mosina oraz części wsi Sowiniec.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił uwagę, że „pani” powiedziała, iż część ulicy jest lasem. Zapytał przy tym, czyj jest ten las.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga poinformowała, że są to lasy skarbu państwa.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił się o wyjaśnienie, czy „my będziemy musieli tam wykupić”.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga powiadomiła, że na pewno trzeba będzie uzyskać zgodę na przeznaczenie na cele nieleśne. Oświadczyła przy tym, że nie umie powiedzieć, czy wykupić, natomiast plan miejscowy jest niezbędny do tego, żeby w ogóle ten status uregulować. Tam chyba jest 4 m, że jest droga i brakuje tych metrów, żeby droga miała odpowiednie parametry. „Wszyscy” jeżdżą tamtędy, czyli w ewidencji jest to las, a fizycznie jest to droga. Chodzi o to, żeby stan fizyczny – faktyczny odpowiadał stanowi prawnemu i żeby to zrobić – trzeba opracować plan miejscowy i uzyskać zgodę na zmianę przeznaczenia gruntów rolnych na cele nierolnicze, nieleśne.

Radny Łukasz Kasprowicz stwierdził, że odnosi wrażenie, iż Lasy Państwowe raczej chyba się nie zgodzą na to, żeby na ich terenie wyznaczyć drogę, za którą „będą musieli płacić pewno jakiś podatek”, bo to jest jakby inwestycja.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga poinformowała, że „my” też na etapie opracowania innych planów miejscowych „przechodzimy” przez grunty skarbu państwa, w tym grunty „nadleśnictwa” i jak do tej pory nie było jakichś negatywnej opinii, jeżeli chodziło o komunikację, w sensie, iż jeżeli

„wyznaczaliśmy”, czy drogi publiczne, czy drogi wewnętrzne, nie było jakby „negatu” ze strony Lasów Państwowych, że takie układy komunikacyjne są potrzebne. „My musimy rozróżnić” dwie kwestie. „My w planie przeznaczamy”, natomiast plan miejscowy dopiero otwiera ścieżkę do tego, żeby to uregulować, przejąć, zmienić użytek i ewentualnie wykupić, czy przejąć grunt – w sensie: uregulować to prawnie, żeby to przeszło na własność Gminy, czyli plan miejscowy jest niezbędny.

Radny Łukasz Kasprowicz stwierdził, że o tym właśnie mówi, iż „będziemy musieli to wykupić jakby pod tą drogę”.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga oświadczyła, że teraz nie powie, czy trzeba będzie wykupić, czy są inne możliwości pozyskania tego gruntu.

Radny Łukasz Kasprowicz wyraził przekonanie, że chyba nikt za darmo nie odda raczej.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga zwróciła uwagę, że to jest kwestia po planie miejscowym.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur wyraziła przekonanie, że to jest kwestia z punktu widzenia tego projektu, na tym etapie chyba nieistotna.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, wyznaczona do tego przez przewodniczącą obrad Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części miasta Mosina oraz części wsi Sowiniec.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/133/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Rażny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska).

Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części miasta Mosina oraz części wsi Sowiniec, stanowi załącznik niniejszego protokołu.

c) dla terenów części wsi Krosinko oraz części terenów miasta Mosina (uchwała),

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części wsi Krosinko oraz części terenów miasta Mosina.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, wyznaczona do tego przez prowadzącą obrady Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części wsi Krosinko oraz części terenów miasta Mosina.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/134/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Rażny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska).

Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

dla terenów części wsi Krosinko oraz części terenów miasta Mosina, stanowi załącznik niniejszego protokołu.

d) dla południowych terenów wsi Bolesławiec oraz zachodnich terenów wsi Borkowice (uchwała).

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowych terenów wsi Bolesławiec oraz zachodnich terenów wsi Borkowice.

Radny Łukasz Kasprowicz stwierdził, że troszkę go dziwi, iż „my, jako radni, musimy oglądać takie mapy czarno-białe, nie mapy kolorowe”. Poza tym „pani tutaj Szeliga opowiada sobie” na wysokim poziomie ogólności mówiąc: zakole, gdzieś zakole – „my nie wiemy, gdzie to zakole”, gdyby „pani” mogła pokazać, „o czym mówimy” wskaźnikiem, czy czymś...

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga powiadomiła, że „jak państwo jedziecie drogą powiatową” z Nowinek, to droga powiatowa wchodzi w wieś Borkowice zakręcając, czyli „mamy” jeden zakręt w lewo, „przejeżdżamy” przez wieś Borkowice i potem „mamy” zakręt w prawo w kierunku wsi Dymaczewo Nowe, Dymaczewo Stare. Na mapie to wygląda tak jak taka literka „U”, czyli „jak państwo, tam gdzie widzicie państwo napis: Borkowice” na mapie, to jest tam ten dół tej literki „U”. Ta droga powiatowa ma taki przebieg i ta zabudowa mieszkaniowa sięga, „jak widzicie państwo ten napis: Borkowice, widzicie” te działki takie, tam, gdzie jest ta „gęstsza” taka, zagęszczenie tych granic działek – tak mniej więcej wychodzi zabudowa mieszkaniowa. Ponad tym jest ta zabudowa – działalność gospodarcza, ale to nie jest idealnie, ponieważ rysunek planu, jeżeli będzie sporządzany, to jest uchwała o przystąpieniu, której celem jest określenie granic, natomiast „my tutaj nie wskazujemy przeznaczenia terenu poszczególnego, tylko określamy granice planu miejscowego”. Natomiast przy sporządzaniu rysunku planu, który też będzie „Radzie” przedstawiany celem uchwalenia, już będzie konkretnie wskazane, gdzie są te tereny działalności gospodarczej, gdzie są te tereny zabudowy mieszkaniowej, gdzie są te tereny wolne od zabudowy, ale także, gdzie są te tereny komunikacji. Tak więc to jest uchwała, która określa zasięg opracowania planu miejscowego.

Radna Małgorzata Rajkowska zapewniła, że rozumie, iż jest to tylko ustalenie zasięgu planu, ale czy można byłoby jakoś tak ulepszyć tę prezentację, żeby uniknąć określeń: wygląda jak literka „U”, gdzieś tam, „żebyśmy mieli większe rozeznanie”, żeby nie trzeba było mówić: wygląda jak literka „U”, tylko pokazać konkretnie teren. Oświadczyła też, że zdaje sobie sprawę, iż to jest dopiero pierwszy etap tego planu, ale myśli, iż byłaby taka możliwość.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga zwróciła uwagę, że uchwała o przystąpieniu określa zasięg i „nie możemy” na uchwale o przystąpieniu wskazywać przeznaczenia terenu.

Radna Małgorzata Rajkowska stwierdziła, że jest radną teraz od tej kadencji i na pewno jej to pomogłoby i innym, żeby uniknąć określeń w stylu: literka „U” i „na dole”, tylko konkretnie pokazać przejrzystość. Wie „pani”, o co jej chodzi.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur wyraziła przekonanie, że uwaga „pani radnej” zmierza w tym kierunku, iż plany dotyczą najróżniejszych miejscowości, a radni nie znają wszystkich miejscowości tak dokładnie, żeby na podstawie tak ogólnej mapy uświadomić sobie, o jakim obszarze dokładnie jest mowa. Tak więc myśli, że tu jest taki pewien problem.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga zapewniła, że jak najbardziej, przy następnej uchwale „wyposażymy się” we wskaźnik, żeby uniknąć „takich sytuacji” i ułatwić orientację, jakie obszary obejmują uchwały „o przystąpieniu”, żeby było się łatwiej zorientować w terenie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, wyznaczona do tego przez prowadzącą obrady Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowych terenów wsi Bolesławiec oraz zachodnich terenów wsi Borkowice.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/135/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Rażny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska).

Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowych terenów wsi Bolesławiec oraz zachodnich terenów wsi Borkowice, stanowi załącznik niniejszego protokołu.

e) dla terenów części wsi Krosno oraz części wsi Drużyna (uchwała),

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeli przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części wsi Krosno oraz części wsi Drużyna.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, wyznaczona do tego przez przewodniczącą obrad Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części wsi Krosno oraz części wsi Drużyna.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/136/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Rażny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska).

Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części wsi Krosno oraz części wsi Drużyna, stanowi załącznik niniejszego protokołu.

f) dla terenów części wsi Krosno (uchwała).

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeli przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części wsi Krosno.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, wyznaczona do tego przez prowadzącą obrady Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części wsi Krosno.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/137/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radna Małgorzata Rajkowska,

radny Andrzej Rażny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska).
Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów części wsi Krosno, stanowi załącznik niniejszego protokołu.

16. Rozpatrzenie skargi Tadeusza Vogta z dnia 8 września 2015 r. (uchwała).

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że w szesnastym i w siedemnastym punkcie „mamy” uchwały, które „musimy podjąć” ponownie. Były już podejmowane przez „Radę”, ale zostały w rozstrzygnięciu nadzorczym „wojewody” uchylone. „Wojewoda” orzekł nieważność uchwały z uwagi na to między innymi, że w uzasadnieniu nie było dostatecznie obszernego uzasadnienia faktycznego i prawnego oraz pouczenia. Dotychczas „stosowaliśmy” taką praktykę, że pouczenie i wyjaśnienia były zawarte w piśmie takim towarzyszącym uchwale, przekazywanej skarżącemu. Taka praktyka obowiązywała „w naszej Radzie”, takie rozstrzygnięcia były w poprzedniej kadencji i teraz. Zawsze „mieliśmy” te uzasadnienia uchwał dosyć skrótowe. „Wojewoda” teraz „tak” spojrział na tę sprawę – „nie dyskutujemy z wojewodą”. „Poprawiliśmy te uchwały” w taki sposób, że obszernie w uzasadnieniu zostało ujęte wszystko to, co wcześniej było w piśmie, a nawet i więcej.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Kleiber zapewnił, że zgadza się całkowicie z tym, co powiedziała pani Przewodnicząca Rady Miejskiej i nie będzie powtarzał, bo chciał powiedzieć dokładnie to samo.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Tadeusza Vogta z dnia 8 września 2015 r. (data wpływu 8 lipca 2015 r.). Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, pytań i wniosków, poddała pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/138/15 w sprawie rozpatrzenia skargi Tadeusza Vogta z dnia 8 września 2015 r. (data wpływu 8 lipca 2015 r.) jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

17. Rozpatrzenie skargi Tadeusza Vogta z dnia 10 lipca 2015 r. (uchwała).

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że podobna sytuacja, bo to były dwie sprawy, prawie że bliźniacze. Znowu „zmieniliśmy” tylko, „rozszerzyliśmy” uzasadnienie. Następnie przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Tadeusza Vogta z dnia 10 lipca 2015 r. i poddała go pod głosowanie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/139/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

18. Rozpatrzenie skargi Tadeusza Vogta z dnia 17 lutego 2014 r. (uchwała).

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że „mamy” w paragrafie drugim projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Tadeusza Vogta z dnia 17 lutego 2014 r. wolne miejsce: „Rada Miejska w Mosinie uznaje za” i kiedy „zajrzymy” do protokołu Komisji Rewizyjnej, to kończy się on słowami: po zapoznaniu się z wszystkimi dostępnymi dokumentami, Komisja 5 głosami „za” uznała skargę pana Tadeusza Vogta za niezasadną. W związku z tym zaproponowała, aby „w wykropkowane miejsce” wpisać, że Rada Miejska w Mosinie uznaje za niezasadną skargę Tadeusza Vogta na Burmistrza Gminy Mosina z dnia 17 lutego. Następnie w związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, pytań i wniosków, poddała pod głosowanie w ten sposób uzupełniony projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Tadeusza Vogta z dnia 17 lutego 2014 r.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/140/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

19. Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadania zasadności skargi Tadeusza Vogta z dnia 9 września 2015 r. (zmiana uchwały).

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie skargi Tadeusza Vogta z dnia 9 września 2015 r.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Kleiber stwierdził, że chodzi o to, iż pan Vogt składa skargi tej samej treści, opatrzone inną datą, z taką częstotliwością, że „statut naszej gminy” uniemożliwia „nam” rozpatrzenie zgodnie z tymże statutem terminowo powyższych skarg, ponieważ drugą skargę, jeżeli jest tożsama z pierwszą, zawsze „rozstrzygamy” na bazie tej pierwszej i to jest główny powód. Jeżeli chodzi o te poprzednie pisma, to jednak „komisja” i „Rada” wychodziły trochę dalej niż obowiązuje Kpa, ponieważ jeśli te pisma się powtarzają, to „nie mamy” obowiązku informowania skarżącego, a „my grzecznościowo wyszliśmy naprzeciw i jednak informowaliśmy w formie pisemnej”, niestety nie spotkało się to z aprobatą.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że ponieważ „mamy” w projekcie uchwały, w paragrafie pierwszym zdanie: Zleca się Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadanie zasadności skargi Tadeusza Vogta na Burmistrza Gminy Mosina z dnia 9 września, wyznaczając termin załatwienia sprawy na dzień, to tutaj jest „pole do popisu dla pana przewodniczącego”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Kleiber wyraził przekonanie, że tym razem „dotrzymamy trzydziestu dni”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zwróciła się z prośbą o podanie konkretnej daty.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Kleiber poinformował, że „28 listopada”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że w takim razie „przystępujemy do głosowania” i zapytała: „kto jest za tym, aby zmienić uchwałę poprzednią w taki sposób, że wyznaczamy nowy termin załatwienia sprawy, czyli rozpatrzenia skargi, wyznaczając termin 28 listopada 2015 r. – kto jest za podjęciem uchwały w zaprezentowanym kształcie”. Następnie przeprosiła i stwierdziła, że w momencie rozpoczęcia głosowania to jest już za późno.

Radny Łukasz Kasprowicz zapewnił, że dużo wcześniej się zgłaszał. Wyraził przy tym przypuszczenie, że „być może pani kątem oka nie dostrzegła”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że to mógł „pan” pomachać albo coś takiego, jeżeli te kąty już są takie słabe.

Radny Łukasz Kasprowicz zapewnił, że następnym razem pomacha. Następnie stwierdził, że w następnym punkcie się wypowie.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur podziękowała za zrozumienie i zaproponowała, aby kontynuować w takim razie głosowanie. Następnie poddała pod głosowanie uzupełniony o datę 28 listopada 2015 r. projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie skargi Tadeusza Vogta z dnia 9 września 2015 r.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/141/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

20. Zmiana budżetu Gminy Mosina na rok 2015 (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2015 wraz z autopoprawkami oraz na temat projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2015 – 2019 wraz z autopoprawkami.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt przedłożonej uchwały budżetowej – zmiany na rok 2015.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, wyznaczona do tego przez przewodniczącą obrad Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2015 wraz z autopoprawkami.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/142/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Rażny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska).

Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2015, stanowi załącznik niniejszego protokołu.

21. Zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2015-2019 (uchwała).

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała na swoim posiedzeniu projekt uchwały „w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2015 – 2019”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2015 – 2019 wraz z autopoprawkami.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XX/143/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

22. Zapytania i wnioski radnych.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur oświadczyła, że nikt się nie zgłosił, w związku z czym zamyka ten punkt. Następnie stwierdziła, że zrobi wyjątek dla „pana radnego”, ponieważ zgłaszał się z uwagą dotyczącą innego projektu uchwał, także prosi, aby wypowiedzieć tę swoją uwagę.

Radny Łukasz Kasprowicz oświadczył, że chciał się wypowiedzieć w sprawie skarg kierowanych przez pana Vogta. Odnosi bowiem wrażenie, że wkrótce nastąpi paraliż prac Komisji Rewizyjnej. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy ktoś z władz Gminy „na spokojnie” z tym panem porozmawiał, żeby wytłumaczyć mu, bądź przekonać do zmiany swojego postępowania, bo jego działanie niczego w jego sprawie jakby nie zmienia, a formalnie tymi problemami, które on generuje, trzeba się zajmować i „komisja” na to poświęca dużo czasu, „Rada” musi delegować radcę prawnego na te komisje – to też kosztuje. Apelowałby do „Burmistrza”, czy „zastępcy”, żeby z tym człowiekiem jakoś „na spokojnie” porozmawiać, zaprosić go do „urzędu” i może mu wytłumaczyć pewną, nie mówi, że ręcznie, ale wyperswadować pewne rzeczy, bo to się nie da inaczej.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że to był wniosek „pana radnego”. Oczywiście „pan Burmistrz” odpowie na piśmie.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że „rozmawialiśmy” w bardzo sympatycznej atmosferze, wyjaśniał, ale do pana Vogta to nie dociera, ponieważ on się czuje skrzywdzony i mówi, iż „do skutku”. Nie wiadomo jemu, co znaczy „do skutku”, w każdym bądź razie on „do skutku”.

Radny Łukasz Kasprowicz stwierdził, że próba była podjęta, także wniosek jakby został w jakiś sposób zrealizowany. Skoro jest przy głosie, to chciałby właściwie zaapelować do „Burmistrza”, żeby przez panią, która zajmuje się energetyką, oświetleniem, lampami, wystąpić do firmy ENEA, aby bez zapowiedzi nie wyłączała prądu mieszkańcom z uwagi na prowadzone przez firmy wykonawcze jakieś inwestycje „na słupach”. Prąd jest wyłączany bez zapowiedzi, mieszkańcy są tym zbulwersowani, przynajmniej w jego wsi. Ogłoszenia, które się pojawiają oczywiście na stronie internetowej ENEA OPERATOR o wyłączeniach prądu, często się nie pokrywają z rzeczywistością. Raz tylko się w ostatnim czasie zdarzyło, że wykonawca, bodajże firma LIDMAX z Mosiny wywiesiła karteczkę w Dymaczewie, iż w danym dniu nie będzie prądu, ale to był jednostkowy przypadek. Dezorganizuje to życie mieszkańców, irytuje i komplikuje życie. Tak więc prosiłby, żeby się zwrócić „do spółki”, aby ta w swoich ogłoszeniach przetargowych zastrzegła, żeby wykonawca informował jakby teren, gdzie ta inwestycja będzie prowadzona, o wyłączeniu prądu w sposób tradycyjny: w ogłoszeniach gdzieś na sklepach, czy na słupach, żeby tego było więcej.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur podziękowała.

Radny Łukasz Kasprowicz stwierdził, że to jest jakby jedna rzecz. Skoro jest przy głosie, to chciałby już...

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że „mamy” godzinę 20.59, od „państwa” zależy, czy „będziemy”... „Możemy oczywiście tradycyjnie przeprowadzić te 2 punkty”: zapytania i wnioski radnych oraz odpowiedzi na zgłoszone zapytania i wnioski, co potrwa godzinę co najmniej, „możemy” ewentualnie „z tego punktu” zrezygnować. Następnie poddała pod głosowanie wniosek, „aby zrealizować te 2 punkty zgodnie z porządkiem obrad”, które dotyczą zapytań i wniosków radnych oraz odpowiedzi na zgłoszone zapytania i wnioski. W jego wyniku stwierdziła, że nikt nie jest „za”, w związku z tym odbiera to jako rezygnację z tych dwóch punktów. Następnie poddała pod głosowanie wniosek, aby wycofać punkt dwudziesty drugi i dwudziesty trzeci i skierować ewentualnie pytania do „Burmistrza” pisemnie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie – 19 głosami „za”.

23. Odpowiedzi na zgłoszone zapytania i wnioski.

W związku z przyjętym przez Radę Miejską w Mosinie w poprzednim punkcie porządku obrad wnioskiem, ten punkt porządku obrad nie został zrealizowany.

24. Informacja o oświadczeniach majątkowych:

b) radnych Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poinformowała, że art. 24h pkt 12 ustawy o samorządzie gminnym zobowiązuje podmiot dokonujący analizy oświadczeń majątkowych, w terminie do 30 października każdego roku do przedstawienia radzie gminy informacji o osobach, które nie złożyły oświadczenia lub złożyły je po terminie, o nieprawidłowościach stwierdzonych w analizowanych oświadczeniach wraz z ich opisem i wskazaniem osób, które złożyły nieprawidłowe oświadczenia oraz o działaniach podjętych w związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi w analizowanych oświadczeniach. W związku z tym jest zmuszona użyć dzisiaj nazwisk i przekazać „państwu” informacje, którą otrzymała od Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Poznaniu. O tym, że 19 radnych złożyło pierwsze oświadczenia majątkowe w terminie, iż radny Zbigniew Grygier dodatkowo dołączył kopią zeznania o wysokości osiągniętego dochodu za rok 2013, że te wszystkie pisma zostały przesłane „23 stycznia” do Pierwszego Urzędu Skarbowego w Poznaniu, iż radny Andrzej Rażny, który złożył ślubowanie w dniu „9 marca”, swoje pierwsze oświadczenie majątkowe w kadencji złożył w dniu „16 marca”, czyli również w ustawowym terminie. Dokument ten został przesłany do Pierwszego Urzędu Skarbowego „23 marca”. Wszyscy radni złożyli swoje oświadczenia majątkowe za rok 2014, według stanu na dzień

31 grudnia 2014 r., w ustawowym terminie, bo w okresie do 30 kwietnia obecnego roku, przy czym 19 radnych dołączyło kopie zeznania o wysokości osiągniętego dochodu. Pismem z dnia 29 maja br. wszystkie wymienione dokumenty zostały przesłane wraz z kopią korekty zeznania o wysokości osiągniętego dochodu radnej Małgorzaty Rajkowskiej, która została złożona w dniu „7 maja”. Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w Poznaniu pismem z „18 września” poinformował, że stwierdzono nieprawidłowości w oświadczeniach majątkowych 5 radnych: radnego Romana Kolankiewicza, radnego Tomasza Łukowiaka, radnego Andrzeja Raźnego, radnego Mieczysława Rożka i radnego Czesława Tomczaka. W związku z tym potrzebne były korekty ich oświadczeń majątkowych lub złożenie przez nich stosownych wyjaśnień. Przypomniała przy tym, że informowała o rodzaju tych nieprawidłowości podczas sesji Rady Miejskiej w Mosinie w dniu „25 września”. W okresie od 28 września do 12 października wyżej wymienieni radni złożyli wyjaśnienia i korekty swoich złożonych wcześniej oświadczeń majątkowych, które zostały przesłane do Pierwszego Urzędu Skarbowego pismem z „14 października”. Na razie, na dzień dzisiejszy brak informacji, czy te korekty i wyjaśnienia okazały się wystarczające, ponieważ osoba, która się tym zajmuje, jest na dłuższym zwolnieniu lekarskim. Ponadto Wojewoda Wielkopolski pismem z dnia „5 października”, a Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego pismem z dnia „dwudziestego czwartego” poinformowali, że w oświadczeniach majątkowych złożonych na początek kadencji i za rok 2014 Burmistrza Gminy Mosina Jerzego Rysia i jej nie stwierdzono nieprawidłowości.

Pismo Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Poznaniu z dnia 24 września 2015 r. i pismo Wojewody Wielkopolskiego z dnia 5 października 2015 r. *stanowią załączniki niniejszego protokołu.*

25. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur powiadomiła, że otrzymała paczkę ze zniczem z Krakowa i sobie pomyślała, iż Kraków może, a „my” nie. W związku z tym postanowiła, „żebyśmy się wszyscy zmobilizowali” i również zapalili znicz pamięci na grobach zmarłych Kawalerów Medalu Rzeczypospolitej Mosińskiej, bo ten medal zastępuje tytuł honorowego obywatela w innych miastach. „Mamy” takich osób kilkanaście, a ponieważ „jesteśmy ciągle jeszcze w roku jubileuszu samorządności”, to chciała „objąć” tym zniczem pamięci również zmarłych radnych tego dwudziestopięciolecia. Spis osób, „którym chcemy zapalić znicz pamięci”, jest u niej, znicze są – jak widać. Tak więc zachęca każdego, kto jeszcze nie zadeklarował się, komu będzie zapalał ten znicz pamięci, żeby się jednak z nią skontaktował i jakieś zobowiązanie podjął. Wyraziła też przekonanie, że taki zwyczaj, który w tym roku „rozpoczynamy”, byłoby miło, gdyby się utrwalił i „gdybyśmy” również może w taki sposób, jako instytucja, nie koniecznie ze składek, choć jest to, jak myśli – też miłe, podjęli takie zobowiązanie. Wczoraj widziała właśnie, że władze Miasta Krakowa nie tylko, iż złożyły się, czy zainicjowały, ale osobiście i gremialnie odwiedzały groby honorowych obywateli Krakowa. „Szanujmy” pamięć o tych, „którymi się chlubiemy”. Jest to jej zdaniem bardzo pożyteczna akcja, dlatego naprawdę zachęca, żeby nikt nie zapomniał o zniczach wychodząc z tej sali.

Sekretarz Gminy Mosina Julia Olejniczak-Kowalska wyraziła przekonanie, że jeszcze „Burmistrz” powinien złożyć wyjaśnienia w sprawie oświadczeń majątkowych odnośnie osób, które zostały zobligowane do złożenia „Burmistrzowi”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zapytała, czy „Burmistrz” jest na dzisiaj gotowy.

Sekretarz Gminy Mosina Julia Olejniczak-Kowalska odpowiedziała twierdząco.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przeprosiła i stwierdziła, że ponieważ wcześniej tutaj się z nią nikt w tej sprawie nie skontaktował, więc umknęło jej to.

Sekretarz Gminy Mosina Julia Olejniczak-Kowalska zwróciła uwagę, że jest to w porządku obrad – „jesteśmy przygotowani”.

24. Informacja o oświadczeniach majątkowych:

a) osób zobowiązanych do ich złożenia Burmistrzowi Gminy Mosina,

Sekretarz Gminy Mosina Julia Olejniczak-Kowalska oświadczyła, że na podstawie art. 24h ust. 12 ustawy z dnia „8 marca” o samorządzie gminnym nakładającego na podmiot dokonujący analizy oświadczeń majątkowych obowiązek przedstawienia Radzie Miejskiej w terminie do 30 października każdego roku wniosków wynikających z przeprowadzonej analizy, informuje, iż 31 osób zobowiązanych do złożenia oświadczenia majątkowego Burmistrzowi Gminy Mosina za rok 2014, według stanu na dzień 31 grudnia 2014 r., wywiązało się w ustawowym terminie, czyli do 30 kwietnia 2015 r., z tego obowiązku. W toku analiz oświadczeń majątkowych, Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w Poznaniu pismem z dnia 28 września 2015 r. poinformował o nieprawidłowościach ujawnionych w trakcie prowadzonych czynności w oświadczeniu majątkowym złożonym w dniu 30 kwietnia 2015 r. przez panią Annę Bąk. W przedmiotowym piśmie wskazuje, iż ze względu na powyższe, skierował wniosek do Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej o kontrolę przedmiotowego oświadczenia majątkowego. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Kościanie pismem z dnia 28 października 2015 r., sygnowany datą wpływu do Urzędu Miejskiego w Mosinie na dzień 29 października 2015 r., poinformował o nieprawidłowościach ujawnionych w trakcie prowadzonych czynności kontrolnych w oświadczeniu majątkowym złożonym w dniu 30 kwietnia 2015 r. przez panią Małgorzatę Sroczyńską. W przedmiotowym piśmie, Naczelnik Urzędu Skarbowego zwraca się z prośbą o zobowiązanie wymienionej wyżej osoby do uwzględnienia uwagi w składanych w przyszłości oświadczeniach majątkowych.

25. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek przypomniał członkom Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa, iż jutro „spotykamy się na komisji wyjazdowej”, o godz. 17.30, w Zespole Szkół w Rogalinku.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że po naradzie z „panią skarbnik” oraz panem Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, ponieważ będzie specjalne posiedzenie dodatkowe „komisji”, a „mamy” je w jednym dniu wytyczone, „ustaliliśmy” wspólnie, iż Komisja Budżetu i Finansów spotyka się „czwartego”, o godz. 17.00. Zwróciła się przy tym z prośbą o mobilizację, bo „będziemy mieli czas” do godz. 18.30, gdyż o tej godzinie będzie miała już posiedzenie Komisja Rewizyjna. Materiały „otrzymamy” wcześniej, także bardzo prosi, „abyśmy się szczegółowo zapoznali”. „Będziemy omawiać” podatki – sprawę bardzo ważną. Prosi, aby się zapoznać, „żebyśmy przyszli już tylko gotowi na dyskusję i merytorycznie przygotowani do zajęć”.

Radny Łukasz Kasprowicz zapewnił, że rozumie, iż „u nas” panuje rodzinna wręcz atmosfera na sesji, „wszyscy się lubimy”, nie ma konfliktów, ale „takie” potraktowanie punktu: „Zapytania i wnioski radnych” przypomina jemu czasy słusnie minione, kiedy w pewien sposób próbowano „zamykać usta opozycji”, unikać niewygodnych pytań, trudnych odpowiedzi. Prosiłby, żeby na przyszłość, jeżeli jest godz. 21.00, jednak „wyczerpać tę sesję do końca” i radni mogli zadać pytania. Oczywiście dla „świętej zgody” również zagłosował za „tym”, ale na przyszłość chciałby, „żeby jednak te punkty wyczerpywać zgodnie z tradycją” i z demokratycznymi jakimiś standardami.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur oświadczyła, że przyjmuje tę uwagę i może tak tytułem może rekompensaty „pan burmistrz” włączy „ten punkt” do sesji nadzwyczajnej, żeby radni... W każdym razie trochę „pan” przesadził.

Radny Łukasz Kasprowicz zapewnił, że oczywiście ma „pani” do tego prawo.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur odczytała pismo Dyrektora Gimnazjum nr 1 w Mosinie z dnia 19 października 2015 r., będące podziękowaniem dla radnej Jolanty Szymczak, radnego Dominika Michalaka, radnego Ryszarda Rybickiego, radnego Andrzeja Rażnego, którego kserokopia stanowi załącznik niniejszego protokołu.

26. Wolne głosy.

Radny Rady Powiatu w Poznaniu Jacek Szeszuła zwrócił uwagę, że w ubiegły poniedziałek wraz z kolegami radnymi: Zbigniewem Tomaszewskim oraz Filipem Żelaznym „byliśmy gośćmi” na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów. W wyniku dyskusji, która toczyła się między innymi o sprawie sygnalizacji świetlnej, został zobowiązany do przedstawienia tejże kwestii, która jest już znana Staroście Poznańskiemu. W związku z powyższym, nie przedstawił tego na tej sesji, która była, natomiast w trakcie sesji wpłynęło pismo do starosty Jana Grabkowskiego, jako zapytanie radnego. Pierwsze pytanie dotyczyło wskazania, kiedy będzie realizowana inwestycja polegająca na budowie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic: Poznańskiej, droga powiatowa 2460P z ul. Żurawinową w miejscowości Czapury w gminie Mosina. Natomiast drugie dotyczyło tego, że droga gminna, jaką jest ul. Krasickiego w Mosinie, przy której posadowiony jest Zespół Szkół w Krośnie, krzyżuje się z ul. Leszczyńską, która jest drogą powiatową 2465P. Budowa sygnalizacji świetlnej na tym skrzyżowaniu znacznie poprawiłaby bezpieczeństwo uczniów udających się do szkoły, zwłaszcza, że ul. Leszczyńską prowadzi objazd związany z remontem linii kolejowej Poznań – Wrocław. Generuje to zwiększony ruch samochodowy. Kiedy można się spodziewać przystąpienia do budowy sygnalizacji świetlnej na tym skrzyżowaniu? Pismo zostało przyjęte przez sekretariat, jest pieczętka. Jest on też po rozmowie z wicestarostą Tomaszem Łubińskim, który wyznaczył jemu termin, „żebyśmy między innymi o tej sprawie porozmawiali”. Dwa pisma dla „pani przewodniczącej” oraz dla pana Rybickiego – sołtysa Krosna. Stwierdził też, że jak „państwo zauważyli” chodząc po Mosinie, „mamy” różne nazwy ulic, które związane są z owocami, ziołami, drzewami, nazwiskami królów, poetów, malarzy, sportowców. Niektóre z nazwisk zupełnie są nieznanymi „naszym” mieszkańcom, na przykład: Zofia Stryjeńska, Jan Cybis, Katarzyna Kobro. „Musimy spojrzeć”, kto figuruje jako nazewnictwo w nazwach ulic i można byłoby to znaleźć na palcach jednej ręki. Jest Wincenty Różański w Mosinie, ostatnio Rada Sołecka Dymaczewa Nowego wniosła wniosek o nadanie imienia pani Prusak jednej z ulic. Nie ma zupełnie Stanisława Kasznicy – rektora Uniwersytetu Poznańskiego, mieszkającego w Krosinku. „Wypadła z obiegu”, jeśli chodzi o Mosinę, ulica Taczanowskich – właściciele Sowińca, spokrewnionych z Unrugami, nie ma zupełnie nazwy, czy „wypadła” nazwa biskupa Stefanowicza, który mieszkał przy ul. Poznańskiej, tutaj się urodził itd. Chciał zaproponować, „abyście się państwo zastanowili”, a jest to „ostatni dzwonek”, nad nadaniem nazwy, czy placu, czy ulicy Stefana Kałamajskiego. Była to bowiem postać nietuzinkowa. „Na naszych oczach” zginęła BARWA. Coś tam po tej BARWIE pozostało. Stefan Kałamajski był honorowym konsulem duńskim, Prezesem Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, Sekretarzem przy Prezydium Rady Miejskiej w Poznaniu, radnym Komisji Finansów, właścicielem domu handlowego przy placu Wolności. W „dwudziestym siódmym roku” Stefan Kałamajski wybudował kino „Słońce”. Pojemność tego kina: 1500 miejsc „plus” klimatyzacja „plus” dwie elektrownie, które zasilaty w razie czego to kino. W Mosinie w „dwudziestym drugim roku” wykupił ten plac, na którym mieściła się BARWA – mieściła się tam stara mleczarnia i rozbudował tak, „jak żeśmy to pamiętali”. Część została spalona w styczniu „czterdziestego piątego roku”. Oprócz tego ta BARWA w okresie przedwojennym i krótko „po wojnie” zatrudniała około 600 pracowników w sezonie, czyli to był pracodawca, jeśli chodzi o mosiński rynek – największy. Ta BARWA miała punkty w Bydgoszczy, w Gdyni, w Gnieźnie, w Inowrocławiu, w Kaliszu, w Lesznie, w Ostrowie, w Rawiczu i w Toruniu – przed wojną. To był człowiek, który był filantropem, dbał o sprawy socjalne swoich pracowników. Miał bowiem świetlicę, stołówkę, prowadził chór, prowadził orkiestrę swoją zakładową, dbał o matkę i małe dziecko, wysyłał swoich pracowników do Puszczykówka na krótkie wczasy albo do Władysławowa, gdzie był tylko dom dla pracowników BARWY itd. Zmarł w Mosinie – 15 grudnia „czterdziestego dziewiątego roku”. To jest „ostatni dzwonek”, żeby tego człowieka upamiętnić i nie wyobraża sobie, że może to być inne miejsce aniżeli gdzieś w rejonie BARWY. Nie wyobraża sobie,

żeby nadać imię targowisku miejskiemu Stefana Kałamajskiego, bo to byłoby dla niego obraźliwe wręcz. To jest kupiec „z prawdziwego zdarzenia”. Prosiłby uprzejmie „panów burmistrzów”, Komisję Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej, „Radę”, aby pomyśleć, czy póki co, póki jest jeszcze remont i trwa budowa tego kompleksu handlowego, czy tam, gdzie jest przygotowywany parking, „na zasadzie porozumienia panów burmistrzów, Rady z właścicielami terenu”, nie można byłoby nadać temu placowi imienia Stefana Kałamajskiego.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że ma pewną zaległość wobec „państwa”: chodzi o wyjaśnienie sprawy firmy BAUMIX. Jeżeli „państwo pozwolą”, to każdy „z państwa” otrzyma do teczki to wyjaśnienie.

27. Zakończenie sesji.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zakończyła XX sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 21.20.

protokołował
Piotr Sokołowski
Piotr Sokołowski

**radny nadzorujący
sporządzenie protokołu**

Mieczysław Rożek

Rożek

przewodniczyła
M. Kaptur
Małgorzata Kaptur

Lista załączników

1. Uchwała Nr XX/124/15
2. Uchwała Nr XX/125/15
3. Uchwała Nr XX/126/15
4. Uchwała Nr XX/127/15
5. Uchwała Nr XX/128/15
6. Uchwała Nr XX/129/15
7. Uchwała Nr XX/130/15
8. Uchwała Nr XX/131/15
9. Uchwała Nr XX/132/15 wraz z listą radnych Rady Miejskiej w Mosinie w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
10. Uchwała Nr XX/133/15 wraz z listą radnych Rady Miejskiej w Mosinie w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
11. Uchwała Nr XX/134/15 wraz z listą radnych Rady Miejskiej w Mosinie w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
12. Uchwała Nr XX/135/15 wraz z listą radnych Rady Miejskiej w Mosinie w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
13. Uchwała Nr XX/136/15 wraz z listą radnych Rady Miejskiej w Mosinie w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
14. Uchwała Nr XX/137/15 wraz z listą radnych Rady Miejskiej w Mosinie w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
15. Uchwała Nr XX/138/15
16. Uchwała Nr XX/139/15
17. Uchwała Nr XX/140/15
18. Uchwała Nr XX/141/15
19. Uchwała Nr XX/142/15 wraz z listą radnych Rady Miejskiej w Mosinie w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
20. Uchwała Nr XX/143/15
21. Projekt uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania, rozliczania i kontroli dotacji dla publicznych przedszkoli prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne, dla niepublicznych przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego, dla niepublicznych szkół o uprawnieniach szkół publicznych prowadzonych na terenie Gminy Mosina oraz ustalenia trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania
22. Protokół z posiedzenia Zespołu dla przedstawienia opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Poznaniu, do Sądu Rejonowego w Śremie i do Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej, które odbyło się w dniu 12 października 2015 r.
23. „Informacja o działalności Burmistrza Gminy Mosina między sesjami Rady Miejskiej w Mosinie w okresie od 24 września 2015r. do 29 października 2015r.” z dnia 24 września 2015 r.
24. Pismo Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Poznaniu z dnia 24 września 2015 r.
25. Pismo Wojewody Wielkopolskiego z dnia 5 października 2015 r.
26. Kserokopia pisma Dyrektora Gimnazjum nr 1 w Mosinie z dnia 19 października 2015 r.
27. Lista obecności radnych
28. Lista zaproszonych gości